



BIULETYN

Akademii Obrony Narodowej

Kwartalnik nr 2(44) 2010 Rok X ISSN 1642-0128

Edukacja na odległość Public Management 2010 Przedsiębiorczość studencka





Służby mundurowe na specjalnych warunkach



POLSKIE
TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

Specjalne ubezpieczenia dla służb mundurowych

PTU MORO

- komunikacyjne

OC, AC, NNW, ASSISTANCE

- majątkowe

domy i mieszkania, domy letniskowe,
budynki i sprzęt gospodarstwa rolnego
oraz ubezpieczenie jachtów śródlądowych

- osobowe i turystyczne

następstwa nieszczęśliwych wypadków,
koszty leczenia za granicą,
bagaż podróżny, sprzęt sportowy
oraz ubezpieczenie NNW członków
załogi jachtów śródlądowych

www.ptu.pl

Drodzy Czytelnicy!

Drugi kwartał 2010 roku obfitował w wiele wydarzeń naukowych. Nic w tym dziwnego, takie są prawa uczelni wyższej. Konferencje naukowe, spotkania, czy też ćwiczenia akademickie są stałym elementem życia akademickiego.

Warto również zwrócić uwagę na umowy i porozumienia, zawarte przez naszą Akademię z innymi uczelniami oraz ośrodkami naukowymi, podnoszące niewątpliwie prestiż naszej Alma Mater.

Ponadto w numerze jak zwykle znalazły się artykuły naszych studentów – członków kół naukowych, na temat ich aktywności w organizacji wszelakich przedsięwzięć w uczelni (31–42).

Chwalimy się także naszymi sukcesami sportowymi w badmintonie, piłce siatkowej, tenisie stołowym, kolarstwie górskim oraz judo (s. 43–45).

Obok stałych rubryk nowością jest artykuł pt. *Afganistan z perspektywy PRT* autorstwa Jacka Trembeckiego, otwierający cykl „Operacje reagowania kryzysowego” (s. 46).

O tym wszystkim w drugim tegorocznym numerze „Biuletynu AON”. Zachęcam do lektury.

Ewa Ciunowicz

Redaktor naczelna „Biuletynu AON”

Na okładce: uczestnicy konferencji nt. *Public Management 2010. Prakseologiczne aspekty zarządzania we współczesnych organizacjach publicznych*. Fotografia: Zdzisław Rutkowski.

WYWIAD

Edukacja na odległość. Rozmowa z szefem zespołu ds. kształcenia na odległość ppłk. mgr. inż. Dariuszem Poczekalewiczem2

WYDARZENIA

Konferencje naukowe	4
Nasi goście	12
Wyjazdy zagraniczne	14
Cooperation: South Moravia Region Reward to the University of Defence	15
Umowy, porozumienia	16
Awanse naukowe	16
Z obrad Senatu AON	17
Pożegnania z bronią	18
Centrum Szkolenia OPBMR w SZ RP – wydarzenia	19
Centrum Doskonalenia Kursowego Oficerów	20
White Eagle 2010	21
Powietrzna Tarcza 2010	22
Pierścień 2010	23
Four Corners	23

Z ŻYCIA STUDENTÓW

Wykłady otwarte prof. Piotra Sienkiewicza	24
Moduły w języku angielskim dla studentów Erasmusa	27
Studenci AON w Brnie	28
Spotkania w AON	29
Współpraca ze Stowarzyszeniem Promowanie Myślenia Obywatelskiego	30
Koło Naukowe Studentów Bezpieczeństwa Narodowego	31
Międzynarodowe Ćwiczenia Ratownicze w Polsce	35
Cool Armia 2010	38
Promujemy Akademię!	38
Wybory Miss i Mistera AON	40

KULTURA

Studenci zwiedzili	42
Na deskach teatru	43

SPORT I REKREACJA

Sukcesy naszych sportowców	43
----------------------------------	----

OPERACJE REAGOWANIA KRYZYSOWEGO

Afganistan z perspektywy PRT – Jacek Trembecki	46
--	----

HISTORIA WOJSKOWOŚCI

Walki wojsk państw Osi w Afryce Północnej 1941–1942. Zdobyć Tobruku – triumf Rommla. Cz. V – Dariusz Ogórek ..	50
--	----

BY JĘZYK BYŁ GIĘTKI...

Lamus artyleryjski – Andrzej Wajda	53
--	----

PRAWO

Czas pracy nauczycieli akademickich	55
---	----

EDUKACJA NA ODLEGŁOŚĆ

Rozmowa z szefem zespołu ds. kształcenia na odległość pptk. mgr. inż. Dariuszem Poczekaiewiczem

Jak popularną formą edukacji jest obecnie kształcenie na odległość, określane również mianem e-learning lub Advanced Distributed Learning (ADL)?

W polskich uczelniach cywilnych ta forma kształcenia jest już normą od dziesięciu lat, a zajęcia dydaktyczne, prowadzone przy użyciu metod i technik edukacji na odległość, odbywają się – zgodnie z przepisami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Edukacji i Szkolnictwa Wyższego z dnia 31 października 2007 r. – na wszystkich poziomach kształcenia i na wszystkich kierunkach, zależnie jednak od ich specyfiki.

Mimo że w uczelniach wojskowych wielu państw NATO ADL z powodzeniem wspiera tradycyjne formy kształcenia i szkolenia, w Siłach Zbrojnych RP ta formuła nie jest jeszcze doceniana. Akademia Obrony Narodowej jako pierwsza w zeszłym roku zapoczątkowała techniczną implementację koncepcji kształcenia na odległość. Powołano wówczas zespół ds. kształcenia na odległość, wchodzący w skład Biura Rektora.

Jakie są zalety ADL-u, a jakie wady?

O zalety i wady kształcenia na odległość pytamy w ankietach ewaluacyjnych, wypełnianych przez osoby uczestniczące w kursach ADL prowadzonych przez Akademię. Między innymi na podstawie tych odpowiedzi widać, iż ten rodzaj edukacji jest korzystny zarówno dla uczelni, jak i studentów.

Uczelnia oszczędza na infrastrukturze i procesie dydaktycznym, zaś opiekun grupy nie musi przebywać w uczelni (jeśli w tym samym czasie ma konferencję za granicą nie trzeba odwoływać lub



przekładać zajęć). Studenci natomiast, ponoszą niższe koszty nauki, mają

możliwość nauki w praktycznie dowolnym czasie i miejscu, oszczędzają czas (dojazdu do uczelni) oraz mają gwarancję dostosowania zakresu, intensywności, tempa i poziomu szkolenia do swoich możliwości.

Wśród wad e-learningu na pewno występują: mniejsze możliwości interakcji z nauczycielami oraz interakcji z innymi uczestnikami szkoleń, a także problem z wewnętrzną motywacją i samodyscypliną. Wady te mogą być nieodczuwalne w przypadku odpowiedniej organizacji zajęć ADL. Ogromną rolę odgrywają tu tzw. „tutorzy” (opiekunowie poszczególnych szkoleń), którzy wykorzystując dostępne środki komunikacji, występujące w ramach platformy kształcenia na odległość (*Learning Management System – LMS*), takie jak: e-mail, forum, chat lub video-konferencja, mogą spowodować, iż wymienione wady będą niezauważalne.

Czy ta metoda nie doprowadzi do zaniku więzi z uczelnią?

Moim zdaniem jest to mało prawdopodobne. Uczelnia ma obowiązek ze swojej strony zapewnić studentowi nie tylko dostęp do sprzętu i oprogramowania koniecznego dla podjęcia kształcenia na odległość, materiały dydaktyczne w wersji elektronicznej, ale również osobisty kontakt z nauczycielem

Redaktor naczelna: **Ewa Ciunowicz** tel./fax 22 681-40-32,
e-mail: biuletyn@aon.edu.pl,
opracowanie graficzne, skład i tamanie: **Dariusz Łysio**,
fotografie: **Zdzisław Rutkowski**.
Wydawca: Akademia Obrony Narodowej.
Naświetlanie i druk: Wydawnictwo AON, zam. 464/10,
zamknijcie numeru: 25.05.2010 r., nakład: 500 egz.

Adres redakcji: Akademia Obrony Narodowej
00-910 Warszawa 72, al. gen. A. Chruściela 103, bud. 2.
Wydanie internetowe: www.aon.edu.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adiacji oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Teksty i fotografie zamieszczane są nieodpłatnie. Publikowane artykuły wyrażają indywidualne poglądy autorów; są sprawdzane przez system antyplagiatowy.

akademickim w siedzibie uczelni. Metoda kształcenia na odległość pozwala także na bieżącą kontrolę wiedzy posiadanej przez studentów, jak również aktywności zawodowej osób prowadzących zajęcia dydaktyczne.

Warto zwrócić uwagę na to, iż zajęcia nie odbywają się w 100% na odległość. Jeżeli wydział posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego to, przy użyciu metod i technik kształcenia na odległość, może się odbywać maksymalnie 60% zajęć dydaktycznych.

Akademia, dzięki przychylności ACT (Allied Command Transformation – ACT), Europejskiego Kolegium Bezpieczeństwa i Obrony (ESDC) oraz Uniwersytetu Obrony im. Karola I w Rumunii, posiada obecnie w swojej ofercie piętnaście kursów ADL. Do kogo są one adresowane?

W ramach współpracy z Strategicznym Dowództwem NATO ds. Transformacji (ACT) Akademia uzyskała kody źródłowe oraz możliwość samodzielnego prowadzenia i certyfikowania kursów, w tym grupy kursów ISAF (ISAF Basic, HQ ISAF, ISAF PRT, ISAF RC). Na naszej platformie kształcenia na odległość ILIAS dostępny jest także kurs ADL organizowany przez Europejskie Kolegium Bezpieczeństwa i Obrony na temat: *European Security Defence Policy Course*. Aktualna lista kursów znajduje się w portalu informacyjnym kształcenia na odległość AON (www.adl.aon.edu.pl). Są to kursy ADL przeznaczone dla żołnierzy i pracowników wojska, zainteresowanych problematyką szeroko pojętego bezpieczeństwa, przede wszystkim studentów oraz słuchaczy kursów organizowanych w Akademii w ramach m.in. PSOS, PSOT.

Od 2010 r. w systemie kształcenia i doskonalenia zawodowego kadry SZ RP funkcjonuje *Kurs dla kandydatów do służby w międzynarodowych strukturach wojskowych*, realizowany przez Akademię. Jego kluczowym elementem są dwa kursy ADL: *Introduction to NATO* oraz *ISAF HQ*. Od marca do maja 2010 r. kurs ten ukończyło ponad 130 oficerów i podoficerów SZ RP.



Jak będzie wyglądała oferta ADL Akademii w przyszłości?

Naszą ofertę oczywiście będziemy starali się poszerzać. Bierzymy udział w pracach grup projektowych, ubiegamy się o granty, a przede wszystkim zbieramy doświadczenie i nawiązujemy kontakty. Na przykład w maju 2010 r. Biuro Marynarki Wojennej USA ds. Badań Naukowych (*Office of Naval Researches – ONR*) zorganizowało w Londynie doroczne warsztaty z zakresu kształcenia na odległość z zastosowaniem urządzeń mobilnych (*m-Learning*). Miałem możliwość uczestniczenia w tym przedsięwzięciu z ponad pięćdziesięcioma osobami związanymi z instytucjami naukowymi, szkoleniowymi oraz branżą IT w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a także delegatami z Azerbejdżanu, Belgii, Bułgarii, Kanady, Polski, Rumunii i Ukrainy. Uczestnicy szkolenia doszli do wniosku, iż *m-Learning* należy traktować ze szczególną uwagą. Obecnie coraz bardziej interesują się nim wiodące koncerny teleinformatyczne, które coraz częściej finansują badania nad jego rozwojem, upatrując w nim przyszłość kształcenia i szkolenia, w tym także dla potrzeb sił zbrojnych.

M-Learning jest olbrzymim wyzwaniem dla Akademii. Rozwijaniu formuły ADL oraz *m-Learningu* będzie sprzyjało dysponowanie nowoczesną bazą laboratoryjną, której wyposażenie, o wartości ponad 230 tys. dolarów, Akademia ma wkrótce otrzymać w ramach wsparcia ze strony amerykańskiej.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Ewa Ciunowicz

KONFERENCJE NAUKOWE

Public Management 2010

Wychodząc naprzeciw potrzebom znalezienia rozwiązań usprawniających proces zarządzania Wydział Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej we współpracy z: Wydziałem Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie, Wydziałem Zarządzania i Marketingu Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku oraz Wojskowym Centrum Edukacji Obywatelskiej, zorganizował dniach 20–21 maja 2010 r. I Międzynarodową Konferencję Naukową nt. *Public Management 2010. Prakseologiczne aspekty zarządzania we współczesnych organizacjach publicznych*.

Celem konferencji była wymiana poglądów w zakresie teoretycznych założeń, wyników badań oraz praktycznych rozwiązań w zarządzaniu instytucjami publicznymi w obszarze bezpieczeństwa publicznego (narodowego i wewnętrznego), ze szczególnym uwzględnieniem problematyki zarządzania zasobami ludzkimi, a także organizacji pracy kierowniczej i dowódczej.

Konferencję otworzył rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak, który zwrócił uwagę na dynamiczne otoczenie, w jakim funkcjonują współczesne organizacje, co sprawia, że ciągle trwa poszukiwanie recept na efektywne zarządzanie. Uczestników powitał także główny organizator konferencji dziekan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk dr hab. Jarosław Wołęjszo. Referat wprowadzający do konferencji wygłosił prof. dr hab. Leopold Ciborowski. Wystąpienie to dotyczyło tempa przemian ekonomicznych i technologicznych, które sprawiają, że organizacje dynamiczniej muszą kształtować swoje stosunki z otoczeniem, a poznanie istotnych aspektów ich funkcjonowania w turbulentnym otoczeniu wydaje się, więc niezbędne.

Prof. Ciborowski poprowadził pierwszą sesję na temat sprawności w zarządzaniu organizacjami publicznymi, której prelegentami byli: Dr oec. lic, rer. publ. Julian Mahari – *Public Management 2010 after the recent crisis years – what are the prospects for its success in the years ahead? (Zarządzanie publiczne 2010 po obecnym kryzysie – jakie są perspektywy jego sukcesu w przyszłości?)*, prof. dr hab. Aldona Frączkiewicz-Wronka, dr Agata Austen – *Efektywność i jej pomiar w ocenie zarządzających w organizacjach świadczących usługi zdrowotne i pomocy społecznej*, prof. dr hab. inż. Romuald Kolman – *Zarządzanie energią w gospodarce*, Ph. D. Eva Mráčková – *Human capital development in public sector (Rozwój kapitału ludzkiego w sektorze publicznym)*, prof. dr hab. Leopold Ciborowski – *Wybrane elementy polemologiczne wskazane do propagowania w środowiskach edukacyjnych współczesnych organizacji publicznych*.



Fot. Z. Rutkowski

W drugiej sesji na temat patologii w zarządzaniu organizacjami publicznymi, moderowanej przez prof. dr hab. Krystynę Lisiecką, prelegentami byli: prof. dr hab. Jerzy Bogdanienko (współautorką referatu była dr Anna Kłopotek) – *Patologie w administ-*

racji publicznej w świetle kontroli NIK, dr Andrzej Gazda – *Audyty wewnętrzne w zarządzaniu organizacjami publicznymi*, dr Jarosław Teska – *Polaryzacja uchyleń w zarządzaniu organizacją publiczną w postępowaniu o zamówienie publiczne*, prof. dr hab. Krystyna Lisiecka – *Czy organizacje publiczne o wysokim stopniu zhierarchizowania mogą być bardziej sprawnie zarządzane?*

Po obiedzie uczestnicy konferencji zwiedzili Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku oraz obejrzeli pokaz sprzętu wojskowego w 1. Warszawskiej Brygadzie Pancerniej w Wesołej. Pierwszy dzień zakończono uroczystą kolacją w Kasynie AON.

Drugi dzień posiedzeń otworzyła sesja naukowa na temat procesów w organizacjach publicznych, prowadzona pod przewodnictwem prof. dr hab. Elżbiety Skrzypek. Prelegentami tej sesji byli: Ph. D. Romana Bartoszková – *Quality improvement in Public sector through the CAF model* (Poprawa jakości w sektorze publicznym poprzez zastosowanie modelu CAF), prof. nadzw. UZ dr hab. inż. Andrzej Gałęcki – *Problem doboru i przygotowania zespołów zarządzania kryzysowego* (referat z powodu nieobecności prelegenta został odczytany przez dr. Grzegorza Nakielskiego), dr Janusz Gierszewski – *Zarządzanie bezpieczeństwem na poziomie gminy*, prof. dr hab.

Mirosława Lasek oraz mgr inż. Bartosz Otmianowski – *Budowa modeli procesów jako narzędzie pozwalające na wybór efektywnych rozwiązań*, dr Mirosław Karpiuk – *Współpraca międzynarodowa jednostek samorządu terytorialnego jako sposób zwiększania sprawności oraz efektywności wykonywania zadań publicznych*. Duże zainteresowanie problematyką sesji było powodem jej znacznego wydłużenia.

Ostatnia sesja prowadzona pod kierownictwem prof. dr hab. Zbigniewa Ścibiora to przykład nowego podejścia do prelekcji zagadnień naukowych. Profesor w skrócie przedstawił podstawowe tezy z zakresu problematyki sesji dotyczące zmian w organizacjach. Po tym wstępie uczestnicy bardzo żywo wzięli udział w dyskusji. Głos zabrali m.in. prof. dr hab. Bolesław Rafał Kuc, dr Andrzej Potoczek oraz dr inż. Jan Skonieczny.

Uczestnicy konferencji wyrazili głęboką nadzieję na udział w kolejnym wspólnym spotkaniu, które tak jak to zaowocuje dialogiem naukowym oraz praktycznymi rozwiązaniami w omawianej problematyce.

dr Justyna Lipińska

Katedra Zarządzania

Wydział Zarządzania i Dowodzenia

Przedsiębiorczość studencka – pierwsze kroki w biznesie

12 maja 2010 r. na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia odbyło się seminarium naukowe dotyczące studenckiej przedsiębiorczości, zorganizowane z inicjatywą Koła Naukowego „Akademia Przedsiębiorczości”.

Seminarium otworzyła oraz przybyłych gości powitała opiekun koła naukowego dr Marzena Piotrowska-Trybull. Spotkanie, w którym wzięli udział m.in. prorektor ds. studenckich dr Aneta Nowakowska-Krystman, prodziekan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk dr hab. inż. Marek Wrzosek oraz szef Katedry Zarządzania płk dr hab. Stanisław Sirko, zostało podzielone na dwie części, z których pierwszą poprowadziła Ewa Stefaniak – przewodnicząca koła, zaś drugą Karolina Kolawa. Na treść seminarium złożyły się referaty wygłoszone przez studentów oraz pracowników AON oraz burzliwe dyskusje prowadzone pomiędzy uczestnikami obrad.

Do dyskusji zgromadzonych wprowadziła studentka zarządzania Karolina Kolawa, która zaprezentowała wyniki ankiety dotyczącej opinii studentów na temat prowadzenia własnej działalności gospodarczej. W badaniu wzięło udział sześćdziesięciu respondentów – studentów z III, IV i V roku. Ciekawe jest, że – jak wynika z ankiety – najliczniejsza grupa pracujących studentów to osoby uczące się na III i IV roku. Wykonywana przez nich praca ma w znacznej mierze charakter dorywczy, co wynika z stacjonarnego trybu studiów. Jeśli zaś chodzi o chęć założenia własnej działalności, to wyniki ankiety sugerują, iż niewielu osobom znane są sposoby pozyskania kapitału początkowego (fundusze unijne, czy organizacje otoczenia biznesu).

Kolejny prelegent absolwent AON Piotr Kamiński przedstawił swoje refleksje na temat pracy w dużej, międzynarodowej korporacji oraz małej rozwi-

jącej się firmie. Zaprezentował on wady i zalety zatrudnienia u obydwu pracodawców oraz wymagania na przykładowe stanowiska pracy.

Ostatni w pierwszej części seminarium wystąpił doktorant Wydziału Zarządzania i Dowodzenia mgr Daniel Rogiński, który omówił różnice między prowadzeniem własnej działalności a pracą na etacie. Po przybliżeniu plusów i minusów oraz specyfiki każdej z tych form zatrudnienia, decyzję odnośnie do najlepszego rozwijania dalszej ścieżki kariery pozostawił każdemu słuchaczowi do podjęcia indywidualnie.



Fot. E. Ciunowicz

Prezentacja, przygotowana przez studentkę zarządzania Justynę Stochaj, dotycząca barier prowadzenia działalności gospodarczej w Akademickich Inkubatorach Przedsiębiorczości rozpoczęła drugą część konferencji, natomiast mobilność studencka była tematem kolejnego wystąpienia przygotowanego przez uczelnianego koordynatora Programu Erasmus mjr. mgr. inż. Andrzeja Sobonia. W swoim referacie przedstawił on zalety uczestnictwa w wymianie studenckiej, zachęcając tym samym studentów do tego typu aktywizacji ze względu na możliwość zdobycia bogatego doświadczenia.

Dodatkowym referatem w ramach seminarium była prezentacja studentki logistyki Ewy Figiel na temat usprawniania funkcjonowania Biura Karier w AON. W swoim wystąpieniu naświetliła problem polegający, z jednej strony na niewiedzy studentów odnośnie do istnienia takiej jednostki, a z drugiej oczekiwań wobec Biura Karier. Ponadto poinformowała, iż nowe pomysły związane z dalszym funkcjonowaniem biura polegają na większej aktywności,

a w szczególności pośrednictwie między studentami a potencjalnymi pracodawcami.

Po każdym z wystąpień toczyły się bardzo ciekawe dyskusje, podczas których uczestnicy obrad przedstawili swoje poglądy na temat przedsiębiorczości studenckiej oraz podzielili się własnymi doświadczeniami zawodowymi. Często w wypowiedziach pojawiały się kwestie związane z zakładaniem własnej firmy. Studenci lęk przed prowadzeniem własnej działalności tłumaczyli niewiedzą, brakiem pomysłów, czy środków finansowych na jej otwarcie. Ponadto uczestnicy zwrócili uwagę na temat rozwijania swojej kariery zawodowej oraz na problemy z tym związane. Dylematy dotyczyły głównie osób studiujących w trybie dziennym, które muszą pracować dorywczo i nie wystarcza im czasu na odbycie praktyk czy staży zawodowych. Podstawowym celem absolwentów opuszczających mury szkoły wyższej jest zdobycie odpowiedniej pracy, jednak rodzi się pytanie w jaki sposób tego dokonać nie posiadając doświadczenia zawodowego. W trakcie dyskusji studenci doszli do wniosku, że sama wiedza teoretyczna zdobyta na studiach nie przygotowuje ich do wejścia na rynek pracy. Ich zdaniem okres studiów nie może być jedynie czasem nauki, ale również nabywania odpowiedniego doświadczenia.

Tematyka spotkania bardzo pozytywnie została odebrana zarówno przez przedstawicieli władz uczelni, którzy gościli na seminarium, jak i studentów. Miejmy nadzieję, że nie będzie to ostaniam tego typu inicjatywa, ponieważ z zainteresowania omawianymi problemami, poruszonymi na forum, wynika potrzeba podobnych przedsięwzięć. Pozwalają one bowiem na wymianę poglądów, podzielenie się doświadczeniami oraz zastanowienie nad tym co zrobić, aby kariera była nieustającym pasmem sukcesów, a także jak odnaleźć dla siebie miejsce pracy, które da nam dobre zarobki, zadowolenie i samorealizację.

Ewa Figiel

Członkowie Koła Naukowego „Akademia Przedsiębiorczości”, jak również uczestnicy seminarium, pragną podziękować opiekunom koła naukowego: dr Marzenie Piotrowskiej-Trybull oraz mjr. mgr. inż. Zbigniewowi Redziakowi za pomoc w zorganizowaniu seminarium. Spotkanie było przejawem wspólniejszej inicjatywy, która już zaowocowała wymianą wartościowych poglądów, nawiązaniem nowych kontaktów, a dla niektórych zapewne stanie się impulsem do aktywności i dalszego działania.

15 lat funkcjonowania Wyższych Kursów Obronnych

29 kwietnia 2010 r. w Akademii Obrony Narodowej odbyła się konferencja pt. *Edukacja Obronna Kierowniczej Kadry Administracji Publicznej*, zorganizowana z okazji jubileuszu Wyższych Kursów Obronnych.

Po uczczeniu minutą ciszy ofiar katastrofy smoleńskiej, studentka WBN Milena Palczewska odczytała wystąpienie wprowadzające śp. Stanisława Jerzego Komorowskiego – podsekretarza stanu ds. polityki obronnej MON. W imieniu rektora-komendanta AON, organizację i przebieg szkolenia w ramach Wyższych Kursów Obronnych przedstawił dziekan Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego płk dr hab. Piotr Makowski, natomiast referat nt. *System obronny państwa* wygłosił gen bryg. rez. Stanisław Rybak.

Celem konferencji było podsumowanie piętnastoletniej działalności Wyższych Kursów Obronnych. W tym czasie WKO ukończyło około 3200 osób, a wśród nich: 125 parlamentarzystów, 2456 urzędników administracji rządowej wszystkich szczebli, 554 urzędników



Fot. Z. Rutkowski



administracji samorządowej. Dzięki prowadzeniu szkolenia, kadry kierownicze administracji rządowej i samorządowej mają możliwość uzyskania i usystematyzowania niezbędnej wiedzy do wykonywania zadań obronnych podczas podwyższonych stanów gotowości obronnej państwa i w czasie wojny.

Organizatorami konferencji byli: Departament Strategii i Planowania Obronnego MON, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON oraz Stowarzyszenie *Ruch Wspólnot Obronnych*.

Materiały z konferencji zostały zgromadzone w publikacji pt. *Edukacja obronna kierowniczej kadry administracji publicznej*, pod redakcją Zbigniewa Piątki i Bernarda Wiśniewskiego.

Red.

Organizacja systemu reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym

28 kwietnia 2010 r. w Akademii Obrony Narodowej odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa, zorganizowana przez Wydział Bezpieczeństwa Narodowego, we współpracy z Portem Lotniczym im. Fryderyka Chopina w Warszawie oraz przy wsparciu Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

Celem konferencji było wyjaśnienie i zweryfikowanie podstaw poznawczych organizacji systemu

reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym, a także zidentyfikowanie środowiska zagrożeń terroryzmem lotniczym, podstaw prawnych i aktualnego stanu organizacji systemu reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym.

Obrady otworzył prorektor ds. naukowych dr hab. Stanisław Zajas. Podczas konferencji z referatami wystąpili przedstawiciele: Collegium Civitas, Centrum Operacji Powietrznych, Polskiej Agencji

Żegluga Powietrznej, Portu Lotniczego im. F. Chopina w Warszawie, PLL „LOT”, LL „EL-AL”, Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Komendy Głównej Straży Granicznej, Centrum Antyterrorystycznego, Mazowieckiej Komendy Policji oraz Akademii Obrony Narodowej.

Tematyka spotkania obejmowała problemy: metodyki diagnozy organizacji systemu reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym, środowiska systemu reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym oraz aktualnej organizacji systemu reagowania państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym.

Zapraszamy do lektury materiałów konferencyjnych: *Reagowanie państwa na zagrożenia ter-*



Fot. Z. Rutkowski

roryzmem lotniczym, pod redakcją naukową Andrzeja Glena.

Red.

Logistyka a bezpieczeństwo

W dniach 8–9 kwietnia 2010 r. w Akademii Obrony Narodowej odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Studentów Logistyki, zorganizowana przez Koło Naukowe Studentów Logistyki AON, pod patronatem rektora-komendanta AON.

Konferencję otworzył oraz przybyłych gości powitał gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak. Wśród zaproszonych osób znaleźli się m.in. studenci uczelni ekonomicznych i technicznych z całej Polski, doktoranci, pracownicy naukowi związani z logistyką, specjaliści odpowiadający w firmach logistycznych za zapewnienie bezpieczeństwa, a także osoby zainteresowane tematyką logistyki oraz bezpieczeństwa.



Fot. Z. Rutkowski

Obrady rozpoczął prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz wykładem nt. *Bezpieczeństwo i niezawodność sieci logistycznej*. Na spotkaniu zostały poruszone m.in. kwestie dotyczące funkcjonowania logistyki w służbach mundurowych – referat wygłosił płk. dr hab. inż. Ryszard Chrobak, natomiast temat bezpieczeństwa podmiotów gospodarczych podjęli przedstawiciele firmy Hellman Worldwide Logistic. Ponadto jeden z czołowych ekspertów w dziedzinie zarządzania kryzysowego prof. dr hab. inż. Eugeniusz Nowak, przedstawił referat nt. *Logistyka sytuacji kryzysowych jako teoria organizacji zabezpieczenia logistycznego ludności cywilnej w sytuacjach kryzysowych*, zaś gen. bryg. dr hab. inż. Andrzej Szymonik przybliżył temat logistyki w inżynierii bezpieczeństwa. Omówione zostało również zagadnienie zabezpieczenia imprez masowych. W tym miejscu m.in. wystąpił Bogusław Błędowski – dyrektor ds. Bezpieczeństwa Klubu Piłkarskiego Legia Warszawa S.S.A, który opowiedział jak wygląda organizacja imprezy masowej od strony technicznej. Referaty zaprezentowali także studenci AON oraz innych krajowych uczelni.

Drugiego dnia uczestnicy konferencji gościli w 1. Warszawskiej Brygadzie Pancernej im. T. Kościuszki w Wesolej, gdzie zostali zapoznani z historią jednostki oraz jej funkcjonowaniem.

W programie przedsięwzięcia znalazła się także impreza integracyjna, podczas której studenci mogli zacieśnić relacje z przedstawicielami kół naukowych oraz kierunków logistycznych z całej Polski. Nie zabrakło również poczęstunku żołnierską grochówką.

Udział w obradach był świetną okazją do wymiany własnych doświadczeń i poglądów z zakresu szeroko pojętej logistyki, a także możliwość korzystania z doświadczeń najlepszych. Organizatorzy do-



łożyli wszelkich starań, aby konferencja była ciekawa pod względem merytorycznym i głęboko utkwiała w pamięci wszystkich jej uczestników.

Red.

30-lecie Konwencji o niektórych broniach konwencjonalnych

7 kwietnia 2010 r. w Akademii Obrony Narodowej odbyła się konferencja nt. *30-lecie Konwencji o niektórych broniach konwencjonalnych (Convention on Certain Conventional Weapons – CCW) – między nakazami humanitaryzmu a osiągnięciem celu militarnego*, zorganizowana przez Katedrę Prawa i Administracji Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego przy wsparciu Koła Naukowego Ars Legis.

Konferencję zainaugurował rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak, podkreślając w swoim wystąpieniu rolę jaką AON odgrywa w popularyzacji zagadnień międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Uczestnicy obrad, zaproszeni przez pracowników Katedry Prawa Administracji AON oraz członków Koła Naukowego Ars Legis, debatowali o wydającej się istnieć we współczesnych konfliktach zbrojnych dychotomii, związanej z użyciem środków walki, czy działać zgodnie z nakazami humanitaryzmu, czy dążyć do osiągnięcia celu militarnego? Czy istnieją humanitarne środki prowadzenia walki jednocześnie gwarantujące powodzenie działań zbrojnych? Czy aktualnie istniejące instrumenty prawa międzynarodowego potrafią zapobiec tej dychotomii i czy potrzebne są zmiany w tym zakresie? Jakie jest stanowisko Polski w tej sprawie?

Wykład wprowadzający wygłosił prof. Janusz Symonides, odnosząc się do prawno-międzynarodowych aspektów ograniczenia środków prowadzenia walki, które następnie zostały rozwinęte przez poszczególnych panelistów. Na tym tle wyraźnie wskazał, jak dużym osiągnięciem Konwencji o niektórych broniach konwencjonalnych było wynegocjowanie kompromisu odnośnie do wprowadzenia nowych środków ograniczania zbrojeń konwencjonalnych, które zwykle przyjmowane są przez państwa ze znaczą niechęcią, albowiem mogą potencjalnie godzić w obronność krajów będących stronami takich porozumień. Jednocześnie, piętnując słabości niektórych rozwiązań Konwencji CCW, dokonał analizy procesów z Ottawy i Oslo, które doprowadziły do przyjęcia dwóch samodzielnych instrumentów prawnych wykraczających poza regulacje Konwencji CCW. Jak jednak zauważył, rozważania problematyki dozwolonych środków walki należy prowadzić w kontekście postępującego procesu przemiany stosunków międzynarodowych i nowych trendów tj. rozwój koncepcji odpowiedzialności za ochronę. Krytyczny punkt widzenia przedstawił również płk dr Marek Zadrozny wykazując, że *samo ustanowienie przez grupę państw radykalnego ograniczenia jakiegos środka prowadzenia walki nie jest*

równoznaczne z tym, iż będzie ono powszechnie respektowane.



Fot. Z. Rutkowski

Jak przypomniał zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa MSZ Marek Szczygieł: *Polska od początku uczestniczyła w procesach porozumień, mających na celu zakazanie lub ograniczenie stosowania pewnych broni konwencjonalnych, powodujących nadmierne cierpienie lub mających niekontrolowane skutki*. Międzynarodowe prawo humanitarne gwarantuje podstawowe ramy prawne, zmierzające do zapewnienia ochrony osobom cywilnym oraz kombatantom w czasie konfliktu zbrojnego, a także do ograniczenia stosowanych metod i środków prowadzenia działań zbrojnych. Istnieją jednak środki rażenia, których stosowanie przysparza nieopisanego ludzkiego cierpienia jeszcze długo po zakończeniu konfliktu – przede wszystkim miny przeciwpiechotne, miny pułapki, broń rażąca niewykrwalnymi odłamkami, broń laserowa oraz kasetowa – których przyszłość jest przedmiotem regulacji właśnie Konwencji CCW. Stosowanie takiej broni oznacza w praktyce, że jej ofiarami stają się zwłaszcza kobiety i dzieci, a więc osoby nie biorące bezpośredniego udziału w walce. Jak podkreślała dr Elżbieta Mikos-Skuza – przedstawicielka Polskiego Czerwonego Krzyża, w ochronie

bezpieczeństwa państwa oraz ofiar konfliktu najważniejsza jest proporcjonalność w działaniach państw. Współczesne założenia sztuki wojennej, zmierzają do absolutnego zminimalizowania strat i zniszczeń, poczynionych przez prowadzone działania wojenne określane z angielskiego jako *Collateral Damage*. Innymi słowy pojęcie walki zbrojnej nie uległo zasadniczej zmianie, zmieniły się natomiast warunki osiągania zwycięstwa. *Dotychczas przedmiotem destrukcyjnego oddziaływania zawsze był człowiek i pomimo stosowania różnych eufemizmów chodziło o pozbawienie go życia lub zmuszenie poprzez groźbę jego utraty do poddania się. We współczesnej walce zbrojnej celem powinny być sys-*

temy, którymi zarządza. Jednocześnie własne systemy powinny podlegać takiej ochronie, by posiadały ciągłą sprawność działań – wskazał płk dr hab. Andrzej Czupryński. Sukces w operacjach militarnych oraz wojnie nowego typu wiąże się z jak najszybszym osiągnięciem celów strategicznych i operacyjnych, jednak taktyka maksymalnego ograniczania strat własnych nieodzownie powoduje zwiększenie liczby ofiar wśród ludności cywilnej. Fundamentalnego znaczenia nabiera zatem pytanie, w jaki sposób najskuteczniej zapewnić bezpieczeństwo ludności cywilnej i niezbędne minimum humanitaryzmu w prowadzonych działaniach zbrojnych.

Debatę podsumował rektor-komendant AON, którego zdaniem obrady przyczyniły się do wypełniania postanowień samej Konwencji CCW. W art. 6 Konwencja nakłada bowiem na państwa-strony konwencji obowiązek „jak najszerzej rozpowszechniać w swoim kraju konwencje i załączniki do niej protokoły, a w szczególności włączyć studiowanie ich do programów szkolenia wojskowego, tak aby dokumenty te były znane (jego) siłom zbrojnym”.

Marcin Gołaszewski
dr Barbara Janusz-Pawletta

Szkolenie wojsk w armii zawodowej – potrzeby, wyzwania i oczekiwania

Przygotowanie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do realizacji zadań poza granicami kraju zapoczątkowało zmiany organizacyjne, funkcjonalne i technologiczne, dostosowujące strukturę i wyposażenie SZ RP do ich misji, a także potrzeb i możliwości państwa. W powyższe twierdzenie bezpośrednio wpisuje się prowadzony od ponad dwóch lat proces profesjonalizacji SZ RP, który spowodował zmiany w ich funkcjonowaniu, a także zmiany społeczne w ich postrzeganiu, szczególnie przez pryzmat zawieszenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Natomiast zmiany w polityczno-społecznym postrzeganiu SZ RP jako jednego, a nie jedynego z filarów systemu bezpieczeństwa państwa, wykreowały w społeczeństwie ich wizerunek jako profesjonalnego narzędzia polityki bezpieczeństwa.

Należy dodać, że proces uzawodowienia sił zbrojnych znajduje się na etapie zbierania doświadczeń, które powinny dostarczyć wniosków do jego usprawnienia. Dla przykładu rozpatrywany proces napotyka i będzie napotykał problemy natury: ekonomicznej, prawnej, społecznej, politycznej, demograficznej i kulturowej. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż podmiotem procesu profesjonalizacji są ludzie i to od nich zależy jego powodzenie lub porażka. Uwzględniając pierwszy przypadek, czyli sukces, można założyć, że profesjonalnie przygotowane kadry dowódcze i dowódczo-sztabowe, będą przygotowywać profesjonalnych żołnierzy, ci zaś będą tworzyć sprawne pododdziały, oddziały i związki taktyczne.

Z powyższego wynika także teza mówiąca, iż wymiar społeczny procesu profesjonalizacji wskazuje jego środek ciężkości. W tym wypadku program promocji obronności, wprowadzenie korpusu szeregowych zawodowych, mającego możliwości rozwoju profesjonalnego, a przede wszystkim konkurencyjność SZ RP jako instytucji – pracodawcy, spowodowały zmiany postaw obywateli oraz napływ chętnych do zawodowej służby wojskowej. Kandydaci zróżnicowani pod względem pochodzenia, sprawności intelektualnej i fizycznej oraz motywów, które nimi kierowały, rozpoczęli już swoją służbę w jednostkach wojskowych wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Bezspornie ważną częścią służby każdego żołnierza jest szkolenie. To zaś w SZ RP ujęto w postaci

systemu, składającego się zasadniczo z podsystemów: przygotowania kadry, szkolenia dowództw, szkolenia rezerw osobowych i szkolenia wojsk. Wydaje się, że ostatni z wymienionych podsystemów w procesie profesjonalizacji uległ jakościowo największym zmianom.

Zaprezentowane wyżej aspekty przejawiają się także w postaci problemów naukowych, a jeden z nich stanowi pytanie: w jakim zakresie doświadczenia z operacji poza granicami kraju znajdują swoje odzwierciedlenie w szkoleniu wojsk armii zawodowej SZ RP?

Odpowiedzi na powyższe pytanie poszukiwano w trakcie konferencji naukowej z cyklu: *Funkcjonowanie dowództw i wojsk na szczeblu taktycznym Wojsk Lądowych w okresie pokoju, kryzysu i wojny*, konferencji nt. *Szkolenie wojsk w armii zawodowej – potrzeby, wyzwania i oczekiwania*, która odbyła się 31 marca 2010 r., a została zorganizowana przez Zakład Metodyki Szkolenia Sił Zbrojnych Katedry Działłań Połączonych Wydziału Zarządzania i Dowodzenia AON.

Do celów konferencji zaliczono wymianę poglądów i doświadczeń przedstawicieli środowisk naukowych, instytucji, dowództw i jednostek wojskowych zajmujących się teorią i praktyką szkolenia wojsk. Ponadto obrady miały aspekt użytkowy, który wyraził się w zaproponowaniu nowych rozwiązań, koncepcji i pomysłów możliwych do zastosowania w procesie profesjonalizacji SZ RP.

Z powyższych powodów tematyka konferencji obejmowała takie obszary problemowe jak: ujęcie systemowe szkolenia w armii zawodowej; wnioski i doświadczenia z operacji poza granicami kraju w aspekcie koniecznych zmian treści szkolenia wojsk; identyfikację efektywnych rozwiązań organizacyjno-metodycznych w szkoleniu wojsk; pokonywanie ograniczeń i barier w szkoleniu wojsk oraz zgrywanie systemu walki.

W obradach, którym przewodniczył płk dr. hab. Andrzej Czupryński, wzięli udział: dowódca 11. LDKPanc gen. dyw. Mirosław Rózański, dowódca 16. DZ – gen. dyw. Bogusław Samol, zastępca szefa oddziału analiz strategicznych Departamentu Transformacji MON płk dr Marek Strzoda, dowódca 18. bdsz/6 BDSz ppłk Grzegorz Grodzki, dowódca

1. bkpów/25. BKPów ppłk Jarosław Niemiec, szef szkolenia 1. DZ płk Jacek Ostrowski, szef Oddziału Szkolenia Dowództw Zarządu Szkolenia P7 SG WP płk. Krzysztofa Skaruz, a także przedstawiciele Dowództwa Wojsk Lądowych, Wyższej Szkoły Oficerskiej we Wrocławiu, 15. BZ, kadra naukowo-dydaktyczna AON i studenci PSOT.

Dwie sesje plenarne poprowadzili: szef Katedry Działów Połączonych płk dr. hab. Andrzej Czupryński oraz kierownik Zakładu Metodyki Szkolenia Sił Zbrojnych płk dr Krzysztof Krakowski. W trakcie tych sesji prelegenci poruszyli problemy związane z przygotowaniem żołnierzy, pododdziałów i oddziałów do realizacji zadań bojowych w operacjach wsparcia pokoju, szczególnie zaś w aspekcie udziału sił zbrojnych w operacji ISAF w Afganistanie. W tym ostatnim przypadku okazało się, że wiele doświadczeń i wniosków z udziału w operacji ISAF jest implementowanych w procesie szkolenia wojsk w obszarach: podstaw działania żołnierzy, czyli w taktyce, zachowania bojowego, pozyskiwania umiejętności i nawyków działania indywidualnego i zespołowego, szkolenia w ramach zamienności funkcji, szkolenia specjalistycznego w ramach kształcenia kursowego,

integracji szkolenia pododdziału ogólnowojskowego ze szkoleniem pododdziałów i elementów rodzajów wojsk, przygotowania dowódców wszystkich szczebli dowodzenia do planowania, organizacji i prowadzenia szkolenia w warunkach operacyjnego środowiska działań, wykorzystania w szkoleniu specjalistycznych podmiotów zewnętrznych tzw. outsourcing usług szkoleniowych, tworzenia stosownej bazy szkoleniowej.

Sesje plenarne zakończyła burzliwa dyskusja, w której podkreślono m.in. konieczność: weryfikacji założeń organizacyjno-programowych systemu kształcenia profesjonalnego kadr, tworzenia specjalistycznych ośrodków szkolenia, kształtowania wśród kadry dowódczej umiejętności stosowania technik i narzędzi badań operacyjnych, oraz efektywniejszego wykorzystywania w procesie szkolenia Systemu Zbierania i upowszechniania doświadczeń w SZ RP.

Organizatorzy dziękują wszystkim przybyłym za udział i głos w dyskusji. Ponadto zespół organizacyjny wyraża nadzieję, że powyższe obszary problemowe zainspirują uczestników konferencji do kontynuowania prac nad problematyką szkolenia SZ RP.

mjr Zbigniew Leśniewski

Czerwcowe konferencje naukowe:

- 31.05.–1.06. – *Komponent cywilny i wojskowy w procesie odbudowy państwa po konflikcie (Civil and military components in the process of post-conflict state reconstruction)*. Organizatorzy: WZiD AON przy współudziale Europejskiego Centrum Studiów nad Bezpieczeństwem im. George'a C. Marshalla (*George C. Marshall European Center for Security Studies*).
- 7.06. – *Obwód Kaliningradzki w europejskiej przestrzeni bezpieczeństwa*. Organizatorzy: Zakład Euro-

peistyki Instytutu Nauk Humanistycznych WBN, Koło Naukowe Europeistyki „Młoda Europa”.

- 10.06. – *Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) i jej międzynarodowe odniesienie z perspektywy 90-lecia*. Organizatorzy: WBN AON i Stowarzyszenie Miłośników Artylerii i Militariów w Toruniu.
- 17–18.06. – 12. doroczna konferencja Konsorcjum Partnerstwa dla Pokoju Akademii Obrony i Instytutów Bezpieczeństwa (*PfP Consortium of Defense Academies and Security Studies Institutes 12th Annual Conference*). Współorganizator i gospodarz: AON.

NASI GOŚCIE

Akademii Obrony Narodowej odwiedzili:

- trzydziestoosobowa grupa nauczycieli licealnych i dyrektorów szkół z Niemiec (Meklemburgia – Pomorze Przednie) w ramach podróży studyjnej, przygotowującej do prowadzenia zajęć z wiedzy o społeczeństwach w Europie i na świecie (10 marca);



- przedstawiciele Niemieckiego Stowarzyszenia Clausewitza: kontradm. w st. spocz. Viktor Toyka oraz gen. dyw. w st. spocz. Christian Eduard Otton Millotat, który wygłosił wykład nt. *Wpływ gen. Carla von Clausewitza na dzisiejszych polityków i dowódców* (23 marca);



- dowódca Dowództwa Centralnego USA (CENTCOM) gen. David Petraeus, który przeprowadził wykład nt. *Combatant Commander's Perspective* (8 kwietnia). Wykład zostanie opublikowany w nr. 1(78) 2010 „Zeszytów Naukowych AON”;



- siedemnastoosobowa delegacja słuchaczy Industrial College of the Armed Forces (ICAF) z Waszyngtonu, pod przewodnictwem attaché morskiego USA kmdr. por. Thomasa Williamsona. Goście wzięli udział w dyskusji na temat uwarunkowań procesu bezpieczeństwa Polski, zorganizowanej przez specjalistów z Katedry Strategii i Geostrategii Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego (6 maja) – na zdjęciu po prawej, u góry;



- grupa słuchaczy i wykładowców, pod przewodnictwem attaché morskiego USA kmdr. por. Thomasa Williamsona, z National War College z Waszyngtonu, którzy wzięli udział w dyskusji na temat bezpieczeństwa Polski w wymiarze regionalnym, w tym współpracy z najbliższymi sąsiadami (12 maja),



- delegacji z Uniwersytetu Tomasa Bata w Zlin w Republice Czeskiej, którzy spotkali się z wykładowcami AON. Rozmowy dotyczyły działalności Uniwersytetu, w tym m.in. programu ERASMUS i „Funduszu Wyszehradzkiego”. Goście wezmą również udział w konferencji naukowej Public Management 2010 (18–21 maja);



- przedstawiciele sił zbrojnych: Francji, Grecji, Kanady, Niemiec, Rumunii, Serbii, Słowacji, Słowenii, Szwecji, USA, Węgier, którzy uczestniczyli w konferencji naukowej nt. *The Armed Conflicts in political and military aspects* w ramach *PfP Consortium of Defence Academies and Security Studies Institutes*. Organizatorami *The 10th Annual Conference of the Euro-Atlantic Working Group* byli: Wydział Bezpieczeństwa Narodowego oraz Hellenic Commission on Military History (25–27 maja).

Red.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski



WYJAZDY ZAGRANICZNE

W dniach 17–18 maja br. rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak, wraz z dr hab. Piotrem Gawliczkim oraz ppłk. Piotrem Wierzbickim, wzięli udział w 39. Konferencji Komendantów Akademii Obrony NATO w Stambule.

W trakcie konferencji rektor przedstawił prezentację na temat szczególnej formy współpracy regionalnej w ramach tzw. Środkowoeuropejskiego Forum Edukacji Wojskowej (ang. – CEFME), skupiającego akademie i uniwersytety obrony z Austrii, Chorwacji, Republiki Czeskiej, Polski (AON), Rumunii, Słowacji, Słowenii, Węgier oraz Bałtycką Akademię Obrony z Tartu (w Estonii). W drugim dniu spotkania gen. Ratajczak przewodniczył obradom jednej z czterech platform dyskusyjnych, a także przedstawił prezentację poświęconą planom zorganizowania w Krakowie przyszłorocznej czterdziestej Konferencji Komendantów Akademii Obrony NATO.

Pod koniec lutego br. rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak, dziekan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk dr hab. inż. Jarosław Wołeszo oraz oficer łącznikowy Bundeswehry w AON ppłk dypl. Frank Ennen przebywali z wizytą w Akademii Dowodzenia Bundeswehry, Uniwersytecie Bundeswehry im. Helmuta Schmidta oraz Centrum Wspierania Szkolenia przez Technologię w Hamburgu.

Delegaci w rozmowie z komendantem ADB gen. dyw. Robertem Bergmannem podjęli temat oceny dotychczasowej współpracy, związanej m.in.

z wzajemnym udziałem kadry i słuchaczy w ćwiczeniach przeprowadzanych w polskiej i niemieckiej uczelni. Strony zadeklarowały udział w przedsięwzięciach o charakterze międzynarodowym, organizowanych przez Akademię, a także ustaliły zwiększenie wymiany publikacji do zamieszczenia w periodykach obu uczelni. W trakcie wizyty w Centrum Symulacji Komputerowej rozmowy toczyły się wokół ewentualnej przyszłej współpracy w zakresie komputerowego wspomaganie ćwiczeń.

Na Uniwersytecie Bundeswehry im. Helmuta Schmidta podczas spotkania z rektorem prof. dr. Hansem Christophem Zeidlerem oraz prorektorem prof. dr. Klaussem Beckmannem polscy delegaci zapoznali się ze specyfiką odwiedzanej uczelni. W trakcie dyskusji dostrzegli potencjał w kontaktach głównie w zakresie dzielenia się doświadczeniami z realizacji wymogów procesu bolońskiego, a także uczestnictwa w programie ERASMUS.

W Centrum Wspierania Szkolenia przez Technologię kierownik tej placówki mgr Andrea Neusius zapoznała delegatów ze strukturą, zadaniami oraz ofertą centrum, starając się tym samym przybliżyć specyfikę wspomaganie procesu kształcenia technologią komputerową.

ppłk Piotr Wierzbicki
ppłk dypl. Frank Ennen

COOPERATION

South Moravia Region Reward to the University of Defence

Brno Liberty Square was the venue of military parade for the units deployed in South Moravia Region on Thursday afternoon on 6 May 2010. The event was held by South Moravia governor on the occasion of the 65th anniversary of the end of World War Two and 10th anniversary of South Moravia Regional Integrated Rescue System establishment. The University of Defence definitely participated in the parade.

The lined up units paraded in front of the vice-premier and the Minister of Defence Martin Barták, deputy Minister of Defence František Padělek, deputy Chief of General Staff – Czech Republic Army inspector major general Čestmír Tesařík, representatives of South Moravia Region administration office, Czech National Integrated Rescue System and other guests. The responsible person for military units and regional facilities parade was Brno garrison commander colonel Josef Trojan who is also the University of Defence deputy commandant.

South Moravia governor Michal Hašek considers Czech Army units parade a worthy event to commemorate the 65th anniversary of the end of World War Two in the South Moravia region. Touching the University of Defence and Training Command – Military Academy he said the two institutions belong to the best training and education organisations in the region. „I appreciate their good work and deserving effort”, said governor Michal Hašek in his speech.

Minister of Defence Martin Barták remembered the terror brought by World War Two that had deep impact on the lives of people in our country, and mentioned also the victims of the war conflict. He urged on that peace is not a common thing: „Learning from history we know that liberty is not for free. Peace must be taken care of while every measure should be taken to keep it. Security and defence for our country is today assured by our armed forces but also by our allies. Peace missions and military operations where Czech

Army personnel have engaged contribute consequently to peace and stability in our country too”.



The entire afternoon meeting included an award ceremony of 32 gold, 2 silver, 14 bronze and 37 commemorative medals of South Moravia Region. The first person presented with a gold medal from South Moravia governor Michal Hašek's hands was the Minister of Defence Martin Barták. Other gold medals were given to WW Two veterans living in South Moravia, former personnel of RAF and Czechoslovak Armour brigade living in UK who had arrived to the Czech Republic upon Ministry of Defence invitation.

A reward in the form of South Moravia Region bronze medal was also given to the University of Defence rector-commandant retired brigadier general Rudolf Urban. A commemorative medal of South Moravia acknowledged Brno garrison commander and University of Defence deputy commandant colonel Josef Trojan.

South Moravia Region governor presented honour ribbons on the occasion of 65th anniversary of the end of World War Two to several units of the integrated rescue system and also military units and facilities, including the University of Defence.

Text and photo: Mgr. Zdenka Dubová

UMOWY, POROZUMIENIA

Umowa pomiędzy międzynarodowym konsorcjum, w którego skład od 4 lutego br. wchodzi Wydział Zarządzania i Dowodzenia, a **Europejską Agencją Obrony** została podpisana 3 marca br. w Brukseli. Porozumienie dotyczy realizacji projektu „Wykorzystanie inteligentnego systemu dystrybucji informacji w celu osiągnięcia powodzenia w realizacji zadania głównego (misji) – Smart Information for Mission Success”.

10 marca br. rektor-komendant AON oraz rektor **Akademii Leona Koźmińskiego** podpisali porozumienie o współpracy, która przejawiać się będzie w wymianie doświadczeń m.in. w zakresie działalności administracyjno-gospodarczej, edukacyjnej, czy też promocyjnej.

29 marca br. rektorzy-komendanci AON oraz **Wojskowej Akademii Technicznej** podpisali porozumienie o współpracy między uczelniami w obszarze działalności naukowej, dydaktycznej, wydawniczej, administracyjnej oraz studenckiej.

1 kwietnia br. porozumienie o współpracy naukowo-badawczej oraz edukacyjnej podpisali: rektor-komendant AON oraz prezes zarządu **Przemysłowego Centrum Optyki** Ryszard Kardasz.

9 kwietnia br. dziekan WZiD oraz dyrektor **Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW)** podpisali porozumienie o współpracy w dziedzinie dydaktyki i działalności naukowo-badawczej, a także związaną z wymianą informacji w zakresie sytuacji międzynarodowej.

Red.

AWANSE NAUKOWE

Wydział Zarządzania i Dowodzenia Habilitation

- 26.01.2010 r. – ppłk dr Zdzisław Polcikiewicz (*Dowodzenie artylerii w działaniach wojsk lądowych*).

Doktoraty

- 26.01.2010 r. – płk Dariusz Bandzul (*Potencjał państw płynnych polski w aspekcie spełniania roli państwa-gospodarza*). Promotor: dr hab. Zenon Stachowiak.

- płk Henryk Borsuk (*Zarządzanie zasobami obronnymi z wykorzystaniem rachunku ekonomicznego w wojskowej jednostce budżetowej*). Promotor: prof. dr hab. Janusz Płaczek.

- 23.02.2010 r. – ppłk Dariusz Majchrzak (*Przygotowanie grup bojowych sił reagowania Unii Europejskiej do udziału w operacjach reagowania kryzysowego*). Promotor: dr hab. Witold Lidwa.

- 23.03.2010 r. – kmrdr ppor. Anna Obolewicz (*Przeciwdziałanie skutkom uwolnień materiałów niebezpiecznych w tunelach drogowych – rozwiązania europejskie i narodowe*). Promotor: prof. dr hab. Stanisław Śladkowski.

- kmrdr ppor. Radosław Ociecek (*Profesjonalne przygotowanie i doskonalenie kadr wojskowych służb specjalnych RP*). Promotor: płk dr hab. inż. Jarosław Wołejo.

- 27.04.2010 r. – Paweł Porzerzyński (*Wikimologiczne aspekty edukacji żołnierzy wojska polskiego i funkcjonariuszy polskiej policji*). Promotor: prof. dr hab. Bogdan Szulc.

- Mariusz Nepelski (*Edukacja kadr administracji publicznej w zakresie zarządzania kryzysowego*). Promotor: prof. dr hab. Stanisław Śladkowski.

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego Doktoraty

- 30.03.2010 r. – mgr Michał Suska (*System bezpieczeństwa narodowego RP w perspektywie roku 2020*). Promotor: dr hab. Marian Kozub.

- 27.04.2010 r. – płk dypl. inż. Tadeusz Kurek (*Wojskowa Służba Zdrowia w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*). Promotor: prof. dr hab. inż. Roman Kulczycki.

- mgr Łukasz Przybyło (*Wiarygodność i skuteczność doktryny wojennej na przykładzie wybranych doświadczeń historycznych*). Promotor: dr hab. Józef Marczak.

- 25.05.2010 r. – mjr mgr inż. Sławomir Piotrowski (*Instytucjonalizacja Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*). Promotor: dr hab. Jan Czaja.

- płk dypl. Leszek Słomka (*Obrona przed bronią masowego rażenia*). Promotor: prof. dr hab. Michał Krauze.

Red.

Studia doktoranckie w AON

Informujemy, iż studia doktoranckie w zakresie nauk wojskowych od roku akademickiego 2010/2011 będą prowadzone na dwóch wydziałach:

- **zarządzania i dowodzenia** w specjalnościach: logistyka, ekonomika bezpieczeństwa, zarządzanie instytucjami publicznymi, zarządzanie zasobami obronnymi, zarządzanie środowiskiem informacyjnym, dowodzenie, sztuka wojenna, operacje i techniki operacyjne;

- **bezpieczeństwa narodowego** w specjalnościach: bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe, ochrona i obrona narodowa, strategia, zarządzanie bezpieczeństwem, historia wojskowości, edukacja dla bezpieczeństwa, geografia bezpieczeństwa.

Studia doktoranckie będą realizowane w systemie bezpłatnych studiów stacjonarnych oraz płatnych studiów niestacjonarnych. Wszystkich chętnych zapraszamy do zapisu. Wszelkie informacje dostępne są na stronie internetowej Akademii: www.aon.edu.pl, w zakładce „Dla doktorantów”.

Red

Z OBRAD SENATU

17 marca 2010 r. na posiedzeniu Senatu uchwalono:

- Regulamin Senatu Akademii Obrony Narodowej,
- Plan rzeczowo-finansowy Akademii Obrony Narodowej
- opinię do wniosku rady Wydziału Zarządzania i Dowodzenia o uzyskanie uprawnień do prowadzenia studiów na kierunku ratownictwo medyczne na poziomie studiów pierwszego stopnia,
- szczegółowe zasady przyjmowania na studia w Akademii Obrony Narodowej laureatów oraz finalistów olimpiad stopnia centralnego w okresie lat akademickich od 2011/2012 do 2013/2014,
- formy studiów na poszczególnych kierunkach oraz warunki i tryb rekrutacji na pierwszy rok studiów w Akademii Obrony Narodowej w roku akademickim 2011/2012,
- aprobatę wniosku Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej do Ministra Obrony Narodowej o przyznanie nagrody ministra dla nauczyciela akademickiego za całokształt dorobku – prof. dr. hab. Eugeniuszowi Zabłockiemu,
- aprobatę wniosku Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej do Ministra Obrony Narodowej o przyznanie nagrody ministra dla nauczyciela akademickiego za całokształt dorobku – prof. dr. hab. Julianowi Skrzypowi,

- aprobatę wniosku Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej do Ministra Obrony Narodowej o przyznanie nagrody ministra dla nauczyciela akademickiego za osiągnięcia organizacyjne w roku akademickim 2008/2009 – płk. nawig. dr. hab. inż. Piotrowi Makowskiemu,

- aprobatę wniosku Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej do Ministra Obrony Narodowej o przyznanie nagrody ministra dla nauczyciela akademickiego za rozprawę doktorską nt. *Targeting w dowodzeniu artylerią wojsk lądowych* – ppłk. dr. inż. Tomaszowi Całkowskiemu,

- informację dotyczącą „Planu gospodarowania nieruchomościami Akademii Obrony Narodowej na lata 2010–2013”,

- informację dotyczącą „Planu gospodarowania nieruchomościami Akademii Obrony Narodowej na lata 2010–2013”.

30 kwietnia 2010 r. podjęto uchwały w sprawach:

- przyjęcia „Regulaminu studiów w Akademii Obrony Narodowej”,
- przyjęcia „Regulaminu studiów doktoranckich w Akademii Obrony Narodowej”,
- ustalenia warunków i trybu rekrutacji na pierwszy rok środowiskowych stacjonarnych i niestacjonarnych studiów doktoranckich w Akademii Obrony Narodowej w roku akademickim 2010/2011 (uchwała zmieniająca),

- ustalenia warunków i trybu rekrutacji na pierwszy rok stacjonarnych i niestacjonarnych studiów doktoranckich w Akademii Obrony Narodowej w roku akademickim 2011/2012.

19 maja 2010 r. Senatorowie podjęli:

- zmieniającą uchwałę wyborczą w sprawie określenia dokładnej liczby członków Senatu Akademii Obrony Narodowej,

- uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na likwidację Instytutu Badań Strategicznych Akademii Obrony Narodowej,

- uchwałę w sprawie wyrażenia opinii o dokonanie zmiany w etacie Akademii Obrony Narodowej,

- uchwałę w sprawie zgody na utworzenie w Wydziale Zarządzania i Dowodzenia Zakładu Innowacji i Technologii Informacyjnych

Red.

POŻEGNANIA Z BRONIĄ

Informujemy, iż 31 marca br. z mundurem pożegnali się: kmdr inż. Zenon Chojnacki – wykładowca i pracownik naukowy Instytutu Lotnictwa i Obrony Powietrznej WZID oraz st. chor. szt. Zdzisław Rutkowski – fotograf w Wydawnictwie AON oraz pełnomocnik rektora-komendanta AON



ds. podoficerów. Tego dnia pożegnano również zastępcę szefa CSOPBMR płk dr inż. Bogdana Michailiuka, który zakończył długoletnią służbę w Akademii Obrony Narodowej (na zdjęciu po prawej,



u góry). 29 kwietnia br. przełożeni oraz najbliżsi pracownicy pożegnali chor. Krzysztofa Kowalskiego (na zdjęciu poniżej), natomiast 28 maja st. chor. Arkadiusza Strzelczyka – kierownika kancelarii tajnej w Pionie Ochrony Informacji Niejawnych (na zdjęciu po lewej).

Red.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski

Sprostowanie

W nr. 1(43) 2010 r. znalazła się błędna informacja w artykule pt. *Pożegnania z bronią*.

Informujemy, iż chor. Sławomir Komuda służy obecnie w 23. Bazie Lotniczej w Mińsku Mazowieckim na stanowisku podoficera specjalisty w logistyce – sekcji planowania.

Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.
Red.



CENTRUM SZKOLENIA OPBMR W SZ RP

– WYDARZENIA

Kursy

W dniach 1–12 marca br. Centrum Szkolenia OPBMR przeprowadziło kurs doskonalący dla doświadczonych ośrodków analizy skażeń. W trakcie kursu szkoleni mieli możliwość doskonalić pod okiem nauczycieli akademickich centrum swoje umiejętności w zakresie prognozowania i odtwarzania rzeczywistej sytuacji skażeń. Ciekawostką były zajęcia laboratoryjne z wykorzystaniem nowoczesnych programów wspomagających proces oceny sytuacji skażeń. Podczas wizyty w Instytucie Energii Jądrowej w Świerku, słuchacze zostali zapoznani z podstawami bezpieczeństwa jądrowego, natomiast w Centralnym Ośrodku Analizy Skażeń przedstawiono zasady funkcjonowania Krajowego Systemu Wykrywania Skażeń i Alarmowania oraz nowoczesne metody wykrywania i monitoringu skażeń.

Kolejna edycja kursu bezpieczeństwa ekologicznego została zorganizowana w CSOPBMR

w dniach 22–26 marca br. W kursie, tym oprócz żołnierzy zawodowych, uczestniczyli także pracownicy cywilni wojska, pełniący funkcje inspektorów lub specjalistów ochrony środowiska w jednostkach wojskowych. Szeroka tematyka kursu obejmowała m.in. współczesne zagrożenia ekologiczne, politykę ekologiczną NATO i RP, podstawy prawne ochrony środowiska w SZ RP oraz organizację i zasady przeciwdziałania oraz usuwania skutków zagrożeń ekologicznych w pokojowej i militarnej działalności wojska. Zajęcia realizowane przez kadre AON, jak i specjalistów z instytucji wiodących w tym zakresie: Departamentu Infrastruktury MON, Inspektoratu Wsparcia SZ RP, a także z Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, przyczyniły się do pełniejszego przygotowania uczestników kursu do praktycznego realizowania zadań z zakresu ochrony środowiska w jednostkach i instytucjach wojskowych.

Wizyta studentów w Ośrodku Naukowym w Świerku

W dniu 29 kwietnia br. studenci II roku studiów magisterskich WBN oraz członkowie KNSBN wzięli udział w podróży studyjnej do Ośrodka Naukowego w Świerku, będącego siedzibą Instytutu Problemów Jądrowych (IPJ), Instytutu Energii Atomowej (IEA) i Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych. W trakcie wizyty studenci zostali oprowadzeni po obiekcie przez pracowników naukowych działu szkoleń i doradztwa Instytutu Problemów Jądrowych. Dyrektor działu prof. Ludwik Dobrzyński zapoznał studentów z podstawowymi zagadnieniami promieniotwórczości oraz przedstawił zasady pracy reaktora jądrowego. Z dużym zainteresowaniem spotkał się wykład dr Ewy Droste z Instytutu Problemów Jądrowych, dzięki któremu studenci mieli możliwość w przystępny sposób poznać nie tylko naturę promieniowania jonizującego, ale również poznać fa-



Uczestnicy podróży studyjnej w hali montażowej przed reaktorem Maria

lowy charakter otaczającego nas świata. Kulminacyjnym momentem wizyty było zwiedzenie pomieszczenia, w którym znajduje się reaktor jądrowy Maria.

Ćwiczenie akademickie

W dniach 10–14 maja br. w murach Wydziału Zarządzania i Dowodzenia odbyło się ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Pierścień 2010”. W jego zespole autorskim brał udział przedstawiciel centrum, który podczas ćwiczenia pełnił funkcję oficera centrum koordynacyjnego ćwiczenia. W ćwiczeniu tym, będącym jednym z głównych zamierzeń szkoleniowych w AON, wzięło udział ponad 200 oficerów, podoficerów i pracowników cywilnych, w tym również słuchacze o specjalności OPBMR uczestniczący w kursach i studiach podyplomowych. Zostali oni wyznaczeni na stanowiska specjalistyczne w ćwiczących sztabach. Ich udział w ćwiczeniu pozwolił na zaplanowanie i zrealizowanie scenariusza, w którym uwzględniono zagrożenia promienio-

twórcze, biologiczne i chemiczne. Natomiast grupą, na którą była ukierunkowana uwaga planującego podgrywane zdarzenia, byli oficerowie ogólnowojskowi, a przede wszystkim dowódcy i osoby funkcyjne pełniące kluczowe role na stanowiskach dowodzenia. Właściwe rozegranie zdarzeń oraz składających się na nie pojedynczych epizodów, pozwoliło na uświadomienie ćwiczącym odpowiedzialności za podejmowane decyzje w sytuacji wystąpienia skażeń oraz wskazanie optymalnych rozwiązań pozwalających na zachowanie swobody działania przy minimalnym narażeniu na ich oddziaływanie. Więcej na temat ćwiczenia na s. 23.

ppłk Adam Bagniewski
mjr Mariusz Młynarczyk

CENTRUM DOSKONALENIA KURSEGO OFICERÓW

Od początku roku kalendarzowego w CDKO prowadzonych jest równolegle kilka kursów. Ich rozpiętość merytoryczna i tematyczna jest znaczna i obejmuje zagadnienia z wielu dziedzin nauk wojskowych. Zajęcia są prowadzone przez wykładowców naszej uczelni, jak również specjalistów z Ministerstwa Obrony Narodowej i Sztabu Generalnego WP oraz instytucji wojskowych i cywilnych. Pozwala to utrzymywać wysoki poziom zajęć dydaktycznych, co potwierdzają ich uczestnicy.

Flagowym kursem realizowanym obecnie w murach centrum jest oczywiście kurs kwalifikacyjny na stanowiska o STE: ppłk w pionie funkcjonalnym sztabowym. Uczestnicy tego kursu oprócz zajęć przewidzianych programem kształcenia, w dniach 10–14 maja br. mieli możliwość udziału w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym pk. „Pierścień 2010” (więcej na s. 23).

W ramach prowadzonej działalności dydaktycznej warto też zwrócić uwagę na kursy doskonalące. Niektóre z nich cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, zarówno ze strony przełożonych wyższego szczebla, jak i potencjalnych ich uczestników. Do tych kursów z pewnością należy zaliczyć kursy „medialne”, realizowane pod patronatem Departamentu Prasowo-Informacyjnego, zarówno dla

wyższej kadry dowódczej sił zbrojnych, jak i dla rzeczników i oficerów prasowych instytucji i jednostek wojskowych. Podczas zajęć przekazywana jest wiedza z zakresu zasad współpracy i kontaktu z mediami, a także poprawiana umiejętność komunikacji interpersonalnej.

Warto dodać, że w marcu br. po raz pierwszy został przeprowadzony kurs *Odzyskiwania personelu wojskowego w Polskich Kontyngentach Wojskowych* (kod 8101002), który spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem słuchaczy.

Atrakcyjną ofertę stanowią również kursy dotyczące rozpoznania i działań psychologicznych. Należy podkreślić, że programy kształcenia na tych kursach uwzględniają najnowsze trendy wiedzy w tym zakresie. Warto dodać, że opracowywane są przez pracowników naszej uczelni mjr. Tomasza Kacalę (ZRIWE WZiD) oraz mjr. Radosława Jagiełłę (CDKO) we współpracy z różnymi instytucjami wojskowymi, m.in. Zarządem Analiz Wywiadowczych i Rozpoznawczych P-2 SG WP czy Centralną Grupą Działań Psychologicznych.

Dużym zainteresowaniem cieszą się także kursy, których realizacja odbywa się cyklicznie: *Kurs dla kandydatów do służby w międzynarodowych strukturach*

wojskowych (kod 8101022) oraz *Kurs międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych* (8033035). Pierwszy z nich w swoich ramach programowych wykorzystuje metodę kształcenia na odległość (ADL), a w jego trakcie stworzono możliwość poznania zasad funkcjonowania w międzynarodowych strukturach wojskowych. Drugi z powyższych kursów natomiast przygotowuje jego uczestników do swobodnego poruszania w obrębie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, zgodnie z obowiązującymi konwencjami międzynarodowymi oraz standardami przyjętymi w NATO.

Ponadto w ostatnim okresie w Centrum Doskonalenia Kursowego Oficerów przeprowadzono też takie kursy jak: *Szefów obrony przeciwlotniczej oddziałów ogólnie wojskowych* (8101018), *Szefów sztabów pułków przeciwlotniczych, szefów sekcji S3 i S2 pułków przeciwlotniczych* (8101019), *Doskonalący*

kurs kadrowy dla oficerów (8033033), *Planowanie i realizacja zadań państwa-gospodarza oraz państwa wysyłającego* (8101003), *Oficerów sekcji S3 jednostek rodzajów wojsk Sił Powietrznych* (8000042) czy kurs doskonalący – *System identyfikacji bojowej i monitorowania położenia wojsk* (8030001).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy Centrum Doskonalenia Kursowego Oficerów a Joint Force Training Centre (JFTC) w Bydgoszczy. 10 marca 2010 r. w trakcie wizyty w JFTC przedstawiciele Centrum Doskonalenia Kursowego Oficerów omówili z admirałem Stanisławem Zarychcą – zastępcą dowódcy JFTC, warunki, zasady oraz obszary przyszłej współpracy, a także spotkali się z duńskim dowódcą JFTC maj gen Ibem Johannesem Bagerem.

mjr Krzysztof Cholewiński

WHITE EAGLE 2010

W dniach 24–28 maja 2010 r. w Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych Akademii Obrony Narodowej odbyło się ćwiczenie studyjne pk. „White Eagle 2010”, którego tłem były działania operacyjne w Afganistanie.

Uczestnikami ćwiczenia byli słuchacze Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych. Istotą „White Eagle 2010” było wykorzystanie doświadczeń Polskich Sił Zadaniowych z prowincji Ghazni w procesie doskonalenia oficerów oraz zaangażowanie przedstawicieli departamentów cywilnych w planowanie i realizację zadań w operacji wsparcia pokoju. Uczestnicy ćwiczenia doskonalili umiejętności planowania i realizowania działań kinetycznych i niekinetycznych w środowisku wielonarodowym.

W czasie ćwiczenia odbyła się jednodniowa konferencja zorganizowana przez płk. Krzysztofa Sałacińskiego – radcę ministra – koordynatora reprezentującego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tematem konferencji było bezpieczeństwo dla rozwoju – komunikacja międzykulturowa w operacji wsparcia pokoju ISAF. W ramach tego przedsięwzięcia Hanna Schreiber z Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego omówiła

temat kształtowania się koncepcji świadomości kulturowej w misjach wojskowych.

W ramach ćwiczenia przeprowadzone zostało również seminarium nt. *Bezpieczeństwo dla rozwoju. Monitoring i ewaluacja celów w operacji wsparcia pokoju ISAF*, zorganizowane pod patronatem Departamentu Transformacji MON. Oprócz studentów wojskowych uczestnikami seminarium byli także studenci cywilni Akademii Obrony Narodowej z kierunku zarządzanie.

ppłk Andrzej Żarkowski



Fot. G. Olczak

POWIETRZNA TARCZA 2010

W dniach 17–21 maja br. na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej przeprowadzono wielonarodowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Powietrzna Tarcza 2010”.

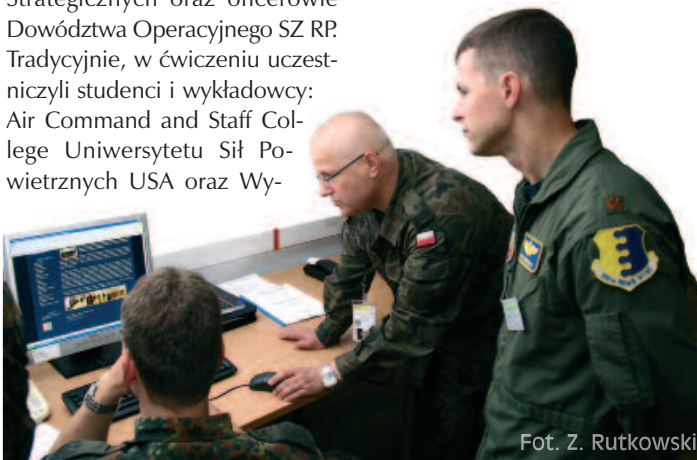
Celem ćwiczenia było doskonalenie umiejętności studentów w zakresie planowania operacyjnego użycia wielonarodowego komponentu powietrznego sił połączonych w operacji reagowania kryzysowego, o charakterze bojowym. Istotnym elementem ćwiczenia było zdobywanie przez studentów praktycznych doświadczeń w pracy sztabowej w wielonarodowym zespole planistycznym oraz doskonalenie umiejętności językowych.

Ćwiczenie „Powietrzna Tarcza 2010”, którego kierownikiem był dyrektor Instytutu Lotnictwa i Obrony Powietrznej WZiD płk nawig. dr hab. Eugeniusz Cieślak, stanowi integralną część programu nauczania Podyplomowych Studiów Operacyjno-Tak-

tycznych dla oficerów Sił Powietrznych. Obok studentów PSOT w ćwiczeniu wzięli w nim udział również oficerowie Sił Powietrznych – studenci Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych oraz oficerowie Dowództwa Operacyjnego SZ RP. Tradycyjnie, w ćwiczeniu uczestniczyli studenci i wykładowcy: Air Command and Staff College Uniwersytetu Sił Powietrznych USA oraz Wy-

działu Sił Powietrznych Akademii Dowodzenia Bundeswehry. Organizacją i prowadzeniem przedsięwzięcia – z wykorzystaniem systemu symulacyjnego JTLS – zajęli się specjaliści Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych, w którego bazie szkoleniowej odbywało się ćwiczenie.

*płk nawig. dr hab.
Eugeniusz Cieślak*



ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Nowy cennik reklamowy:

w kolorze

cała strona	– 300 zł
2/3 strony	– 200 zł
1/2 strony	– 150 zł
1/3 strony	– 100 zł
1/4 strony	– 75 zł
1/8 strony	– 35 zł
II strona	– 700 zł
III strona	– 500 zł
IV strona	– 900 zł

czarno-białe

(wewnątrz numeru)

cała strona	– 200 zł
2/3 strony	– 150 zł
1/2 strony	– 100 zł
1/3 strony	– 80 zł
1/4 strony	– 50 zł
1/8 strony	– 25 zł

Dopłaty:

- ✓ wybór miejsca publikacji + 10% wartości zamówienia,
- ✓ opracowanie materiałów – redakcyjne i graficzno-techniczne – po uzgodnieniu,
- ✓ nietypowe formaty oraz inserting po uzgodnieniu,
- ✓ do wartości zamówienia należy doliczyć 22% podatku VAT.

Termin rezerwacji powierzchni reklamowej do 20. dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc zamknięcia numeru. Więcej informacji na stronie internetowej AON: www.aon.edu.pl.

PIERŚCIEŃ 2010

Od 10 do 14 maja br. w Akademii Obrony Narodowej odbyło się szkieletowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Pierścień 2010” nt. Działania wojsk w stanie kryzysu i wojny.

Głównym celem ćwiczenia było doskonalenie indywidualnych umiejętności oficerów w ramach zespołów funkcjonalnych stanowisk dowodzenia na rzecz przygotowania i prowadzenia działań na poziomie taktycznym we współdziałaniu z terenowymi organami administracji państwowej i samorządowej. Jak podkreślił kierownik ćwiczenia – dziekan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk dr hab. Jarosław Wołęjszo, słuchacze mieli zarówno możliwość wykorzystania wiedzy dowódczo-sztabowej, jak i działania w stanie kryzysu w poro-

zumieniu z komórkami cywilnymi. Uczestnicy „Pierścienia 2010”, którzy ćwiczyli w Warszawie – w AON, Słupsku oraz Mińsku Mazowieckim, współpracowali ze sobą wykorzystując zautomatyzowane systemy dowodzenia i aplikacje wspomagające proces dowodzenia.

W przedsięwzięciu wzięli udział studenci Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych, Podyplomowych Studiów Operacyjno-Taktycznych, kursu

sztabowego – 8101001, a także dowództwo 7. Brygady Obrony Wybrzeża i 12. Dywizji Zmechanizowanej ze Słupska, kadra dowódcza i dydaktyczna Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej z Mińska Mazowieckiego, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim oraz podchorążowie IV roku Wojskowej Akademii Technicznej.

Red.



Fot. Z. Rutkowski

FOUR CORNERS

Pod koniec marca br. kadra Zakładu Operacji Pokojowych i Reagowania Kryzysowego, we współpracy z wykładowcami z WZiD, WBN i CSiKGW, przeprowadziła ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Four Corners”, w którym wzięli udział słuchacze PSOT.

Przedsięwzięcie przygotowano na podstawie doświadczeń z działań Polskich Sił Zadaniowych prowadzonych w Afganistanie. W trakcie ćwiczenia oficerowie mieli możliwość doskonalenia umiejętności planowania i realizowania zadań z uwzględnieniem zasad prawa międzynarodowego i humanitarnego. W operacjach reagowania kryzysowego dużą

rolę odgrywa współpraca wojska ze środowiskiem zewnętrznym (ludnością, władzą lokalną i innymi organizacjami) – w tym przypadku słuchacze po raz pierwszy wspierał zespół ekspertów (tzw. zespół ds. różnic kulturowych). W ćwiczeniu wzięli również udział przedstawiciele departamentów cywilnych,

którzy byli uczestnikami gry decyzyjnej, dotyczącej wypracowania spójnej strategii udziału Polski w odbudowie Afganistanu.

Red.



Fot. P. Przyborowski

WYKŁADY OTWARTE PROF. PIOTRA SIENKIEWICZA

4 marca 2010 r. odbył się wykład otwarty nt. Paradigmat bezpieczeństwa.

Aczkolwiek tytuł niniejszego wykładu winien dotyczyć „filozofii bezpieczeństwa” lub paradygmatu badań naukowych nad bezpieczeństwem, to wynikająca zeń sugestia wydaje się być oczywista. Akceptując istniejący „pluralizm metodologiczny” zwraca się uwagę na potrzebę dążenia do stworzenia takiej płaszczyzny, która mogłaby sprzyjać dialogowi zainteresowanych rozwojem badań naukowych nad bezpieczeństwem, niosącemu nadzieję na przełamanie obiektywnych i subiektywnych barier i ograniczeń.

Warto przypomnieć, że pojęcie paradygmatu wprowadził do filozofii nauki i upowszechnił je Thomas S. Kuhn w jednej z bardziej wpływowych prac ubiegłego wieku zatytułowanej „The Structure of Scientific Revolution” (1962). Przypomnijmy, że paradygmat naukowy to: „zbiór fundamentalnych i naczelných koncepcji oraz założeń, obowiązujących w określonym czasie w nauce, dotyczących istoty świata, natury i przedmiotu badań danej dziedziny wiedzy”.

Paradygmat (gr. paradeigma – przykład, wzór) to założenie metodologiczne uznające istnienie teorii naukowych, które w pewnym stopniu dostarczają modeli z zakresu określonych problemów, zagadnień kwestii poznawczych. Ogólnie paradygmaty są dla badaczy sposobem widzenia i artykułowania świata, czerpalnym z rozwiązań wzorcowych.

W badaniach nad bezpieczeństwem dowolnych obiektów w dowolnej, w zasadzie złożoności można wyróżnić dwa podejścia: redukcjonistyczno-analityczne i holistyczno-systemowe. Wbrew niekiedy wyrażonym poglądom należy zauważyć, że w badaniach istnieje miejsce dla obu tych postaw metodologicznych. Jednakże można uzyskać dogłębną i szczegółową wiedzę o częściach, elementach niewiele wnoszących do poznania całości, a to z powodu braku podstawowej wiedzy o jej strukturze, funkcjonowaniu, rozwoju itp. Postawę systemową propagowano np. w socjologii (Parsons), psychologii (Kofka), ekonomii (Simon), a także w politologii (Rapaport, Kukułka) i w obszarze nauk wojskowych (znaczące tradycje w tym zakresie ma AON i ASG

WP). Jedną z dróg stosowania paradygmatu systemowego jest swoista triada: esencjalizm – idealizacja – konkretyzacja. Oznacza to, że badając złożone obiekty dokonuje się wyboru cech uznanych za istotne, spośród których wyznacza się cechy główne i uboczne, określa się relacje między cechami głównymi, a następnie w kolejnych etapach badań uwzględnia się cechy uboczne.

Warto przypomnieć co w objętościowo skromnej pracy, pt. „O naturze wojny” pisał C. von Clausewitz: *Proponujemy przemyśleć najpierw pojedyncze elementy przedmiotu naszych rozważań, następnie każdą jego gałąź czy część, aż wreszcie zająć się materii całością, we wszystkich jej aspektach – a zatem podążać od prostego do złożonego. Niezbędne jest jednak rozpoczęcie naszych rozważań od krótkiego spojrzenia na naturę całości, bowiem należy nieustannie pamiętać, iż przypatrywaniu elementów składowych trzeba zachować w umyśle ich stosunek do całości.*

Temat wykładu otwartego z 5 maja 2010 r. brzmiał: Ekonomia informacji.

Każda cywilizacja, aby stać się w pełni dojrzała, potrzebuje jakichś środków utrwalenie ciągłości i przeciwdziałania zawodności ludzkiej pamięci. Każda cywilizacja tworzy własną infosferę obejmującą całokształt wytworzonych, utrwalonych i znajdujących się w stałym obiegu informacji. Na cywilizacyjne zasoby informacyjne składa się również to, co tworzy ikonosferę i stanowi domenę sztuki – wytworów różnorodnych przejawów twórczości artystycznej, a także działalności naukowej przyczyniającej się do wzrostu zasobów wiedzy o rzeczywistości materialnej i społecznej – o artefaktach i ideach. Rozwój cywilizacyjny to również rozwój różnych instytucji i organizacji niezbędnych do sprawowania władzy i prowadzenia działalności gospodarczej. Szczególna rola w warunkach obecnej rewolucji informacyjnej przypada nie tylko dynamicznie rozwijającym się technologiom informacyjnym (ICT), lecz sektorowi informacyjnemu Nowej Gospodarki (New Economy), będącemu skutkiem oddziaływania ICT, a zwłaszcza Internetu. Sektor ten tworzą organizacje,

których przeznaczeniem jest zdobywanie, przesyłanie, przechowywanie, przetwarzanie i dystrybucja informacji. A to oznacza, że istnieje dynamicznie rozwijający się rynek informacji, a informacja to jeden z głównych zasobów cywilizacyjnych, ale także kategoria ekonomiczna.

Na początku bieżącego wieku w jednym z kalifornijskich ośrodków uniwersyteckich podjęto badania, w wyniku których powstał raport niezwykle, bowiem zawierający oszacowanie wielkości zasobów informacyjnych, wytwarzanych i przechowywanych w ciągu roku w każdej z podstawowych form, na nośnikach tradycyjnych i elektronicznych itp. Z raportu wyłania się obraz „zwykłej” współczesnej cywilizacji informacyjnej.

Skoro zatem istnieje sektor informacyjny, za pionierem badań nad wpływem działalności informacyjnej na gospodarkę był M.U. Porat, to istnieje zapewne ekonomia informacji. Prace w tej dziedzinie, nie tylko postulujące potrzebę jej powstania, prowadzone są od przełomu lat 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku. Wskazano na prace Machlupa, Marschaka, Radnera, a także polskie próby (M. Mazur, J.L. Kulikowski, J. Oleński). W końcowej części wykładu przedstawiono autorską koncepcję nauki o informacji, syntetyzującej takie nurty jak: teoria i inżynieria informacji, socjologia i psychologia informacji, bezpieczeństwo informacji, ekonomia informacji itp., a także metodologiczne podstawy oceny wartości informacji, prezentowane m.in. podczas międzynarodowej konferencji nt. zastosowań teorii systemów.

12 maja br. prof. Sienkiewicz przeprowadził wykład nt. Europejska przestrzeń cybernetyczna.

W grudniu 1999 r. na szczycie UE w Helsinkach ogłoszona została inicjatywa „e-Europe – An Information Society for All”, której celem było przyspieszenie działań na rzecz transformacji społeczeństwa europejskiego w społeczeństwo informacyjne. Stała się jednym z kluczowych elementów strategii Komisji Europejskiej. Należy podkreślić, że podstawowe cele inicjatywy odpowiadają celom zawartym w raporcie UNESCO „Information for All Programme” (2006), realizowane na pięciu płaszczyznach: (1) tworzenie i rozwój strategii informacyjnej na poziomie krajowym, regionalnym i międzynarodowym; (2) rozbudo-

dowa potencjału zasobów ludzkich oraz zwiększanie umiejętności przydatnych w erze informacji; (3) wzmacnianie instytucji odpowiedzialnych za udostępnianie informacji publicznych; (4) rozwój systemów przetwarzania i zarządzania informacją i wiedzą; (5) upowszechnianie technologii informacyjnych w dziedzinie edukacji nauki, kultury i komunikacji społecznej.

Od chwili powstania UE tworzyły się zręby nowej przestrzeni europejskiej, z której w XXI wieku wyłoniła się Europejska Przestrzeń Cybernetyczna. W 2003 r. Komisja Europejska zaproponowała powołanie ponadnarodowej, europejskiej agencji zajmującej się zapewnieniem bezpieczeństwa w Internecie. W styczniu 2004 r. rozpoczęła działalność Europejska Agencja Bezpieczeństwa Sieci i Informacji (ENISA – The European Network and Information Security). Badania przeprowadzone przez ENISA stworzyły możliwość powstania systemu takiego jak EISAS (European Information Sharing and Alerting System), czyli ogólnoeuropejskiego systemu wymiany i dostępu do informacji dotyczących bezpieczeństwa komputerowego oraz ostrzegania przed zagrożeniami w Internecie. Problemy cyberbezpieczeństwa, czyli bezpieczeństwa Europejskiej Przestrzeni Cybernetycznej, zostały podjęte na forum G8, a także przez Radę Europy w międzynarodowej konwencji dotyczącej przestępczości informatycznej w dniu 8 listopada 2001 r. Odrębną regulacją UE jest



Gospodarz konferencji rektor-komendant AMW kontradm. dr inż. Czesław Dyrzc z przedstawicielami AON

ochrona krytycznej infrastruktury, co przyniosło zgodę na utworzenie sieciowego systemu ostrzegania o zagrożeniach bezpieczeństwa europejskiej krytycznej infrastruktury CIWIN (Critical Infrastructure Warning Information Network). Wreszcie, w październiku 2008 r. powstał „Rządowy Program Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni RP na lata 2008–2011”.

Bezpieczeństwo Europejskiej Przestrzeni Cybernetycznej było tematem referatu wygłoszonego przez prof. P. Sienkiewicza i dr H. Świebodę w maju 2009 r. podczas międzynarodowej konferencji nt. *Europa – Integracja, Polityka, Bezpieczeństwo*, zorganizowanej przez Akademię Marynarki Wojennej.

Tematem czerwcowego wykładu był: Teoria i inżynieria ryzyka.

Zarówno w badaniach nad bezpieczeństwem, jak i działaniach praktycznych w sytuacjach kryzysowych, dwa pojęcia są powszechnie używane: zagrożenie i ryzyko. Niekiedy używane są zamiennie, niekiedy zaś podkreślane są różnice między nimi jako znaczące. Warto przyjąć, że zagrożenia to sytuacje, okoliczności, zjawiska, wydarzenia i zdarzenia itp., które osobno lub jako ich kumulacja są lub mogą być przyczyną niebezpieczeństwa ujmowanego w kontekście możliwości strat wartości określonych obiektów społecznych i/lub technicznych. A zatem o bezpieczeństwie obiektów można sensownie mówić, gdy istnieje niebezpieczeństwo, czyli istnieją realne lub potencjalne zagrożenia. Jeżeli istnieją zagrożenia, to mamy do czynienia z ryzykiem, czyli możliwością, że działania przynieść mogą skutki odmienne od pożądanych (planowanych) lub mogą przynieść szkody (straty), oceniane oczywiście negatywnie, których chciałoby się uniknąć. Można zatem przyjąć, że w istocie zarządzanie bezpieczeństwem można rozpatrywać w kategoriach zarządzania ryzykiem, czyli wyboru takich dopuszczalnych sił i środków, których użycie minimalizuje ryzyko lub stwarza możliwość zapewnienia ryzyka na pożądanym, tj. bezpiecznym poziomie z uwzględnieniem ograniczeń na koszty budowy i utrzymania systemu bezpieczeństwa.

Z powyższego wynika konieczność posługiwania się „zoperacjonalizowaną” miarą ryzyka. Od czasu propozycji F. Knighta, z okresu tzw. wielkiego kryzysu lat 20-tych ubiegłego wieku, rozróżniających nie-

pełność od ryzyka, trwają prace nad znalezieniem uniwersalnych modeli ryzyka (ryzykownych sytuacji decyzyjnych). Warto bowiem rzucić okiem na propozycje i koncepcje, mniej lub bardziej rozwinięte, formułowane na gruncie psychologii i teorii decyzji, teorii zarządzania i badań operacyjnych, ekonomii oraz problematyką inwestycji (rzeczowych i finansowych), ubezpieczeń na życie i majątkowych itp. Na szczególną uwagę zasługują prace w obszarze nauk technicznych, gdzie – od końca XVIII wieku – bezpieczeństwo maszyn i konstrukcji, pojazdów i statków powietrznych, wreszcie w XX wieku, złożonych systemów technicznych i przemysłowych itp. Łączono z zagadnieniami niezawodności i trwałości, żywotności i efektywności. W ostatnich latach poza problemami bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, uwagę przyciągają problemy bezpieczeństwa ekonomicznego, energetycznego, ekologicznego, informacyjnego itp. Interesująco jawi się problem wpływu bezpieczeństwa („eksperckiego”, obliczalnego) i poczucia bezpieczeństwa („społecznego wzbudzenia”) na jakość życia.

Jako problem metateoretyczny nadal aktualny, należy traktować formułowanie paradygmatu współczesnego bezpieczeństwa identyfikującego rozległy obszar multidyscyplinarnych i interdyscyplinarnych badań naukowych. Natomiast przyjęcie w badaniach postawy holistyczno-systemowej nie wymaga obecnie uzasadnienia.

W zakończeniu wykładu profesor przedstawił oryginalną metodykę ewaluacji ryzyka w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych (MERC2).

**Z okazji Dnia Drukarza
życzę pracownikom
Wydawnictwa AON
wytrwałości
i samych sukcesów w pracy.**
**Dyrektor Wydawnictwa AON
dr inż. Marek Zieliński**

MODUŁY W JĘZYKU ANGIELSKIM DLA STUDENTÓW ERASMUSA

Społeczność europejska pobudza współpracę pomiędzy placówkami edukacyjnymi całej Europy oraz jakość edukacji z wspólnym udziałem studentów. Mobilność studentów jest uznawana za wyjątkowy element współpracy, a wyjazdy na część studiów do uczelni zagranicznej jako integralny element programu studiów. Europejski System Transferu i Akumulacji Punktów (*European Credit Transfer System* – ECTS) jest narzędziem bazującym na współpracy, zapewniającym pełną przejrzystość oraz uznawalność osiągnięć. System ECTS buduje dobre stosunki i wzajemne zaufanie pomiędzy uczelniami partnerskimi. Stąd dla wkraczającej do Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego Akademii Obrony Narodowej ważne jest, aby odpowiednio zweryfikować system ECTS dla prowadzonych programów studiów. W pierwszym kwartale br. przygotowano ofertę dla studentów zagranicznych opartą na trzydziestopunktowych modułach dla kierunków zarządzanie i logistyka. Z perspektywy Akademii Obrony Narodowej umożliwiają one: przyjmowanie studentów zagranicznych, tworzenie programów w języku angielskim oraz wdrażanie wspólnych programów z uczelniami zagranicznymi.

Zgodnie z obowiązującymi standardami, treści programowe prowadzonych zajęć zostały opisane i określone efektami kształcenia (*learning outcomes*), którym przypisywano odpowiednią ilość punktów ECTS. Nasze moduły będą również:

1. *Pomagać budować programy studiów oparte na efektach kształcenia*, kreujące absolwenta studiów jako człowieka który wie, potrafi zrobić oraz posiada właściwe postawy i cechy.
 2. *Umożliwiać rejestrację studentów w elastycznym systemie studiów* przez stworzenie studentowi możliwości wyboru przedmiotów.
 3. *Dostosowywać tempo studiowania do indywidualnych potrzeb studenta*.
 4. *Stwarzać podstawy do zaliczania okresu studiów poza uczelnią macierzystą* na podstawie zdobytych osiągnięć ECTS.
 5. *Akumulować postępy na studiach*.
- Angielskojęzyczne moduły zostały skierowane

na nauczanie studenta, a nie na jego uczenie się stąd:

1. Przy ich opracowywaniu *punkty ECTS zostały wcześniej określone* tak, aby nauczyciel mógł sam określić potrzebną liczbę godzin oraz określić efekty kształcenia.

2. Zapewniono *monitoring nakładu pracy studenta* tak, aby studenci określili faktyczną liczbę godzin pracy wkładaną w naukę.

3. Moduły posiadają elastyczność, przez co student może dokonywać wyborów w celu zebrania 30 ECTS.

4. Zaliczenie przedmiotu jest uzależnione od osiągnięcia efektów kształcenia i włożonego nakładu pracy.

Tak zaproponowana oferta dla uczelni zagranicznych pozwala na przemiany niezbędne w realizacji studiów zgodnych z modelem bolońskim, opartych na efektach kształcenia, elastyczności studiów, dbałości o kompetencje absolwenta i w pewien sposób na mobilności. Dzięki powiązaniu punktów ECTS z efektami kształcenia rozwiązywalne staną się problemy, które w innych sytuacjach są nie do pokonania, ze szczególnym naciskiem na możliwość uznawania kompetencji zdobytych poza uczelnią macierzystą.

mjr mgr inż. Andrzej Soborń

Uczelniany Koordynator Programu Erasmus

Students helping Students

Na początku roku w Akademii Obrony Narodowej powstała Sekcja Studentów Erasmusa, która weszła w skład ogólnoeuropejskiej organizacji studenckiej Erasmus Student Network (ESN).

Głównym celem sekcji jest pomoc studentom, planującym wyjazd w ramach „The Lifelong Learning Programme Erasmus”. Współpraca z ESN Polska i ESN International umożliwi naszym studentom uczestnictwo w przedsięwzięciach organizowanych pod egidą ESN oraz korzystanie ze zniżek partnerskich.

Szczegółowe informacje dotyczące ESN są dostępne pod adresem: <http://www.esn.pl>.

Red.

STUDENCI AON W BRNIE

Od 31 maja do 3 czerwca br. studenci Akademii Obrony Narodowej: Justyna Stochaj, Ewa Stefaniak, Dariusz Walczak wraz z opiekunem mjr. mgr. dr. inż. Zbigniewem Redziakiem przebywali z wizytą na Uniwersytecie Obrony w Brnie.

Celem wyjazdu było uczestnictwo w międzynarodowej konferencji pod hasłem: *1st International Military School Students' Research Project Competition*. Studenci wygłaszali referaty z dziedziny: economy and management, military technology oraz military medical service. Tematy wystąpień naszych reprezentantów brzmiały następująco: *Negotiation tactics – knowledge and application in practice* (Ewa Stefaniak), *Barriers in running the business in the Academic Business Incubators* (Justyna Stochaj) oraz *E-learning as an innovative way to develop human resources* (Dariusz Walczak). Prezentacje spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony komisji, która ostatecznie, ze względu na bardzo wysoki poziom i różnorodność tematyczną, postanowiła nie wyróżniać w szczególności sposobu żadnego z referujących. W konferencji wzięli udział również przedstawiciele innych państw takich jak: Węgry, Słowacja, Rumunia czy Serbia. Ostatniego dnia odbyło się uroczyste wręczenie certyfikatów dla wszystkich delegatów.

Oprócz naukowego aspektu konferencji organizatorzy zapewnili wiele atrakcji, m.in. zawody w kręgielni, które miały na celu zintegrowanie się członków delegacji z poszczególnych państw. Jak



Fot. Dariusz Walczak

się okazało była to wspaniała zabawa i doskonała okazja do nawiązania nowych znajomości oraz wymiany doświadczeń.

Uniwersytet Obrony w Brnie świetnie zorganizował nie tylko konferencję, ale również wspaniale przyjął reprezentantów Akademii Obrony Narodowej. Studenci powrócili zadowoleni z przebiegu wizyty i zachęcają wszystkich do udziału w podobnych przedsięwzięciach w przyszłości.

Ewa Stefaniak



Nowy portal Studentów AON
zawsze aktualne informacje
galerie zdjęć z imprez
forum dyskusyjne
mapa AON

Dołącz do zespołu redakcyjnego!

Portal StudentAON.pl to miejsce, w którym informacje zamieścić może każdy. Zapraszamy Studentów, organizacje studenckie oraz wszystkich Pracowników.

www.StudenciAON.pl

SPOTKANIA W AON

Powszechny dostęp do broni palnej a bezpieczeństwo narodowe

Spotkanie, które odbyło się 18 maja br., rozpoczął płk dr inż. Zbigniew Skwarek od prezentacji rodzajów broni i jej definicji. Następnie do



Fot. Z. Rutkowski

dyskusji wprowadzili zgromadzonych studenci: Marek Klasa i Dariusz Wójcik, po czym głos zabrał zaproszony przez studentów Janusz Korwin-Mikke –

prezes Wolności i Praworządności, który odwołując się do sytuacji w Szwajcarii i Stanach Zjednoczonych opowiedział się za powszechnym dostępem obywateli do broni. Jego zdaniem takie posunięcie w znaczny sposób zwiększyłoby bezpieczeństwo naszego państwa. Stwierdził, iż powszechny dostęp do broni spowodowałby spadek liczby włamań i napadów. Ponadto zaznaczył, że większe zagrożenie powoduje posiadanie i użytkowanie pojazdu. Jak zauważyli studenci pozostaje jednak kwestia przeszkolenia każdego obywatela z umiejętności posługiwania się bronią. W dalszej części dyskusji za ogólnym dostępem wyłącznie do broni gazowej opowiedział się płk Zbigniew Skwarek, natomiast dr hab. Józef Marczak wyraził obawy związane z obecnym stanem

armii oraz obrony terytorialnej.

Red.

O niektórych ważnych problemach nauk o zarządzaniu

6 maja br. na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia gościł wybitny ekonomista, obecnie wykładowca w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie, prof. dr hab. Stanisław Sudoł.

Podczas spotkania ze studentami AON prof. Sudoł mówił o zarządzaniu jako praktyce i jako nauce, a także m.in. jego zależności i skuteczności od cech, jakimi charakteryzuje się menedżer – zdolności syntezy i przewidywania sytuacji, charyzmy, pewności siebie, dominacji, motywacji. Ponadto podkreślił jak wielką rolę w nauce o zarządzaniu odgrywa rzetelność i dbałość o warsztat naukowy. Wykład zakończył się sesją pytań do profesora.

Red.



Fot. E. Ciunowicz

Współpraca ze Stowarzyszeniem Promowania Myślenia Obywatelskiego

18 marca br. z kadrą i studentami AON spotkał się szef Kancelarii Prezydenta RP minister Władysław Stasiak. Tematem wykładu było bezpieczeństwo narodowe a społeczeństwo obywatelskie. Minister wyjaśnił jak wielkim wyzwaniem jest poszerzanie świadomości i zrozumienia społecznego, a także aktywizowanie narodu do zaangażowania się w budowę wspólnego systemu bezpieczeństwa. W trakcie spotkania pojawiły się pytania o: stosunki pomiędzy NATO a Rosją, planowanie budżetu zadaniowego w ramach potrzeb sił zbrojnych, utrwalanie patriotyzmu w naszym kraju, a także rolę Akademii w systemie kształcenia na rzecz obronności.

10 marca odbyło się spotkanie z prof. dr. hab. Markiem Zubikiem – zastępcą rzecznika praw obywatelskich, który przeprowadził wykład na temat roli, zadań i kompetencji rzecznika praw obywatelskich w systemie politycznym Polski.

Prelegent przedstawił rys historyczny instytucji ombudsmąńskich, a następnie omówił zakres działania zespołów terenowych Biura RPO oraz wymienił problemy najczęściej zgłaszane przez polskich obywateli, w tym również przez służby wojskowe – a są to głównie kwestie związane z przekształceniami zachodzącymi w wojsku, dotyczące uprawnień żołnierzy zastępczej służby wojskowej, odszkodowań powypadkowych, wyposażenia i umundurowania, świadczeń socjalnych dla żołnierzy wracających z misji.

W trakcie spotkania pojawiły się pytania skierowane do prof. Zubika, związane z zaskarżeniem przez rzecznika do Trybunału Konstytucyjnego zapisów



w ustawie emerytalnej, umożliwiających służbom mundurowym wcześniejsze przejście na emeryturę.

Red.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski

Szanowni Czytelnicy!

Serdecznie zapraszamy do zamieszczania na łamach naszego pisma artykułów na temat wydarzeń z życia uczelni.

Upzejmie prosimy o dostarczanie:

- tekstów w formie wydruku oraz w wersji elektronicznej – bez formatowania,
- fotografii w postaci pozytywu lub w wersji elektronicznej (format jpg lub tiff, rozdzielczość 300 dpi przy wymiarze 9x13).

Studentom AON oferujemy współpracę w formie stażu.

Redakcja „Biuletynu AON”

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa, **bud. nr 2, pok. 116**

tel./fax (022) 681-40-32, e-mail: biuletyn@aon.edu.pl

Najnowsze zmiany w doktrynach operacyjnych NATO

12 marca br. z inicjatywy Katedry Działań Połączonych Wydziału Zarządzania i Dowodzenia AON odbył się wykład ppłk. mgr. Mariusza Siemieniucha, dotyczący najnowszych zmian w doktrynach i dokumentach operacyjnych NATO.

Pierwsza część prezentacji była poświęcona głównym założeniom koncepcji *Deployable Joint Staff Element (DJSE)* w operacjach NATO, ze szczególnym uwzględnieniem takich aspektów jak dokumenty normatywne, różnice między koncepcją *Combined Joint Task Forces (CJTF)* a rozwiązaniami koncepcji *Diploable Joint Tasks Force (DJTF)*, struktury i zadań głównych komórek organizacyjnych DJSE, charakterystyki procesów zachodzących w ramach DJSE oraz wniosków z wyciągniętych ćwiczeń prowadzonych dla dowództw jednostek NATO Res-

ponse Force (NRF). W drugiej części spotkania, zebrani wysłuchali koncepcji *Comprehensive Operations Planning Directive*, nt. procesu planowania operacji NATO. Szczególną uwagę ppłk Siemieniuch zwrócił na charakterystykę dokumentu, kolejność oraz treść głównych faz planowania z uwzględnieniem rozwiązań teorii *Effect Based Approach to Operations* oraz *Comprehensive Approach*. Po zakończeniu prezentacji mówca wyjaśniał wątpliwości oraz odpowiadał na pytania słuchaczy.

Ppłk mgr Mariusz Siemieniuch służy obecnie w *NATO Joint Warfare Center* w Stavanger (Norwegia), gdzie zajmuje się przygotowaniem kadr (dowództw) na potrzeby sił odpowiedzi NATO (*NATO Response Force – NRF*).

ppłk Andrzej Żarkowski

KOŁO NAUKOWE STUDENTÓW BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Warsztaty specjalistyczne w Szczytnie

27 kwietnia br. grupa studentów AON – członkowie Koła Naukowego Studentów Bezpieczeństwa Narodowego i jego sympatycy – na zaproszenie Koła Naukowego Prewencji wzięli udział w warsztatach specjalistycznych zorganizowanych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Wizyta rozpoczęła się od projekcji filmu o Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Następnie, jako część warsztatów specjalistycznych z zakresu prewencyjnego oddziaływania na spożycie alkoholu wśród młodzieży, wyświetlony został film dotyczący tej problematyki oraz zaprezentowane ALKOgogle. W dalszej części pobytu studenci mieli możliwość zwiedzenia obiektów Wyższej Szkoły Policji, w tym Izby Pamięci Polskiej Policji. Kolejnym równie ważnym punktem programu był pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ponadto uczestniczy warsztatów

wzięli także aktywny udział w szkoleniu strzeleckim oraz treningu i pokazie sztuk walki. Studenci WSPol i AON pożegnali się w miłej atmosferze z nadzieją na dalszą owocną współpracę pomiędzy zaprzyjaźnionymi kołami naukowymi z obu uczelni.

Joanna Gzowska



Fot. Katarzyna Wojtiuk

Spotkanie z przedstawicielami Zakładu Karnego

15 kwietnia br. odbyło się spotkanie z przedstawicielami Zakładu Karnego z Włocławka, zorganizowane przez Koło Naukowe Studentów Bezpieczeństwa Narodowego.

Na wstępie spotkania wychowawcy oraz ksiądz kapelan opowiedzieli o organizacji i funkcjonowaniu półotwartych zakładów karnych. W dalszej części natomiast, studenci przyłączyli się do dyskusji ze skazanymi, którzy starali się dokładnie odpowiadać na postawione pytania. Studenci mieli nie tylko okazję zapoznać się z teoretycznymi zasadami działania zakładów karnych, ale także skonfrontować je z opiniami samych osadzonych.



Fot. Z. Rutkowski

Magdalena Rutniewska

W katowickim Spodku

13 kwietnia br. członkowie i sympatycy Sekcji Bezpieczeństwa Imprez Masowych i Zgromadzeń KNSBN odwiedzili katowicką halę widowiskowo-sportową „Spodek”, w celu zapoznania się z funkcjonowaniem systemu monitoringu wizyjnego Praetorian, który po raz pierwszy w Europie został zastosowany w cywilnym obiekcie.

System Praetorian jest wykorzystywany m.in. do monitoringu baz amerykańskich w Europie. Integruje się z wieloma technologiami nadzorowania i działa z ogólnie dostępnym sprzętem i oprogramowaniem komputerowym. System oferuje m.in. możliwość „zanurzenia się” w dozorowanym środowisku pokazywanym w widoku 3D (VideoFlashlight); dostęp do geograficznego rozkładu obiektów, umiejscowienia czujek, wizualizowania stanów alarmu w odwzorowaniu przestrzennym na planach i mapach (Hawk); wykrywanie na bieżąco



Fot. Ł. Świątalski

ruchu, przekroczenia strefy, obecności osób niepożądanych lub pozostawionych przedmiotów (VisionAlert). Szczególne znaczenie ma również integracja Praetoriana z systemem przeciwpożarowym.

Kinga Drzazga

Na budowie Stadionu Narodowego

26 lutego br. z inicjatywy Sekcji Bezpieczeństwa Imprez Masowych i Zgromadzeń działającej w ramach Koła Naukowego Studentów Bezpieczeństwa Narodowego, dwudziestoosobowa grupa studentów AON miała możliwość zwiedzenia Stadionu Narodowego w Warszawie. Wizyta obejmowała zarówno rozmowy z pracownikami Narodowego Centrum Sportu, jak i wejście na plac budowy.

Dzięki wizycie na wciąż budowanym Stadionie Narodowym studenci AON mieli okazję już teraz zapoznać się z planami funkcjonowania obiektu po jego otwarciu, jako miejsca przeprowadzania rozgrywek Euro 2012 oraz innych imprez masowych.

Budowa Stadionu rozpoczęła się w lipcu 2008 r., a jej zakończenie planowane jest na maj 2011 r. Będzie to obiekt dziewięciokondygnacyjny o zróżnicowanej wysokości i przeznaczeniu. Kondygnacje

te będą połączone za czterdziestoma windami oraz kilkunastoma biegami schodów ruchomych.

Najniższy poziom -4 mieści się na wysokości dawnej murawy Stadionu X-lecia. Na poziomach -4 i -3, zlokalizowanych pod płytą boiska, będzie znajdował się dwupiętrowy parking z ok. 1300 miejscami.

Oprócz parkingu, na poziomie -3, umiejscowione zostanie główne wejście na stadion od strony Wisły, recepcja dla VIP-ów, kaplica oraz pomieszczenia techniczne. Poziom -2 będzie stanowiła płyta boiska z naturalną, ogrzewaną i nawadnianą murawą, a także wjazdy umożliwiające bezpośredni dostęp do płyty, szatnie dla zawodników, strefa do rozgrzewki dla sportowców, centrum prasowe i parking na ok. 400 miejsc dla VIP-ów. Na poziomie -1 znajdują się pomieszczenia dla mediów, restauracje, sportowa kawiarnia, sklep oraz klub kibica. Poziom 0 z kolei, będzie stanowiła główna

promenada ze sklepami, restauracjami oraz klubem biznesowym. Poziom 1 to miejsce przeznaczone na przestrzeń biurową, sale konferencyjne, łóżka dla VIP-ów (w tym dla prezydenta) oraz pomieszczenia dla komentatorów i mediów. To tutaj zlokalizowane będzie centrum dowodzenia służb bezpieczeństwa stadionu wraz z centrum monitoringu. Poziomy 2 i 3 natomiast przeznaczono dla powierzchni konferencyjnych, kawiarni, biur, kiosków gastronomicznych oraz punktów pierwszej pomocy. Na poziomie 4 – najwyższej części trybun, znajdzie się restauracja o powierzchni 1300 m². Nad całością stadionu będzie górować iglica o wysokości ok. 100 metrów.

Stadion planowo ma pomieścić około 55 tys. widzów. Z tej puli należy wyjąć 860 miejsc dla prasy, 2 tys. wydzielonych miejsc dla gości specjalnych oraz 900 miejsc dla VIP-ów. Liczby te jednoznacznie wskazują na to, że będzie to największy tego typu obiekt w Polsce, co wymaga podjęcia szczególnych środków bezpieczeństwa.

Wspomniane środki bezpieczeństwa, z uwzględnieniem planowanego systemu monitoringu, systemu

kontroli biletów, wejścia osób i wjazdu pojazdów włącznie, a także metodami ochrony VIP-ów w sytuacji zagrożenia oraz sposobami zabezpieczenia obiektu przed atakami terrorystycznymi, zostały przedstawione studentom przez pracowników Narodowego Centrum Sportu.



Specjaliści ds. bezpieczeństwa Andrzej Krużyński i Maciej Kapkowski zapewniali, że stadion już teraz, czyli w fazie budowy, jest chroniony, także pod względem przeciwdziałania terroryzmowi. Budowa w obecnym stanie rozwoju jest szczególnie wrażliwa na wszelkie próby podłożenia bomb, a nadzorowanie pod względem bezpieczeństwa tak dużego obiektu w trakcie konstrukcji jest bardzo trudne.

Wspomniani wcześniej specjaliści zapewniali również o skuteczności tak zwanych *bramek*, które mają być stosowane przy wpuszczaniu kibiców na stadion oraz samochodów na parking. Kibice oraz samochody bez wyjątku zostaną poddani działaniom wykrywaczy metali, urządzeń reagujących na opary materiałów wybuchowych oraz urządzeń prześwietlających promieniami RTG. Samochody należące do VIP-ów będą poddawane podobnym zabiegom przez inne służby, jeszcze zanim wyruszą w podróż.

Eksperti wskazali kilka problemów związanych z bezpieczeństwem, które dalej są w fazie rozwiązy-



wania. Chodzi tu między innymi o problem z liczbą kamer monitorujących stadion (kilkaset) i problemy natury logistycznej, które taka mnogość kamer wywołuje. Przykładem jest na chociażby liczba osób zatrudnionych w charakterze operatorów oraz potrzebna na dyskach komputerowych do przechowywania nagrań z tak dużej liczby kamer przestrzeń.

Specjaliści odpowiedzialni za bezpieczeństwo zapewniali, że zrobią wszystko, aby stadion spełniał

jak najwyższe wymogi bezpieczeństwa, a już po ukończeniu I etapu budowy państwowe jednostki odpowiadające za bezpieczeństwo EURO 2012 (m.in. Policja, ABW, Straż Graniczna, GROM) rozpoczną ćwiczenia w celu przygotowania się do nadchodzących mistrzostw.

Po części teoretycznej studenci mieli okazję zwiedzić plac budowy, gdzie mogli zobaczyć wspomniane wcześniej świeżo odlane pale konstrukcyjne.

Wszystkich zainteresowanych postępami prac przy budowie Stadionu Narodowego oraz innymi zagadnieniami związanymi ze stadionem, odsyłamy do strony internetowej: www.stadionnarodowy.org.pl, gdzie dostępne są między innymi wizualizacje obiektu, galeria zdjęć oraz kamera internetowa z podglądem placu budowy.

Michał Barbaś

Fotografie: Łukasz Świtalski

Rola Służby Więziennej

26 maja 2010 r. w Areszcie Śledczym na Mokotowie odbyła się konferencja na temat umiejscowienia Służby Więziennej w strukturach państwa, a także jej roli i zadań związanych z bezpieczeństwem naszego kraju.

W konferencji wzięli udział m.in. minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki i dyrektor generalny Służby Więziennej płk Kajetan Dubiel. Akademię Obrony Narodowej reprezentowali przedstawiciele kadry dydaktycznej: płk dr Zbigniew Piątek, kmr por. Witold Kustra, płk dr hab. Grzegorz Sobolewski oraz studenci I roku studiów magisterskich kierunku bezpieczeństwo narodowe: Justyna Lipert, Marcin Placek oraz Maciej Siwek.

Jednym z prelegentów był płk dr Zbigniew Piątek, który omówił możliwość wykorzystania przez

służbę więzienną dotychczasowych rozwiązań z zakresu obronności, dotyczących sytuacji kryzysowych.

W drugiej części konferencji jej uczestnicy obejrzeli pokaz praktycznych umiejętności Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej OISW w Warszawie, a także zwiedzili część pawilonów aresztu, w tym pawilonu dla więźniów szczególnie niebezpiecznych.

Maciej Siwek

Fotografia: mł. chor. Michał Grodner



Fot. Michał Grodner

Ćwiczenie PZZK w Mińsku Mazowieckim

18 maja br. czworo studentów Akademii Obrony Narodowej wzięło udział w spotkaniu organizacyjnym do ćwiczeniach Powiatowego i Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, które odbyło się w starostwie powiatowym w Mińsku Mazowieckim. Uczestnictwo studentów w tym przedsięwzięciu umożliwił płk dr inż. Zbigniew Piątek.

Podczas spotkania, które poprowadził szef zespołu – starosta miński Antoni Jan Tarczyński, został omówiony scenariusz ćwiczenia, dotyczącego zabezpieczenia imprezy masowej podwyższonego ryzyka. Strategię postępowania w przyjętej w koncepcji ćwiczenia sytuacji hipotetycznej streścił dyrektor miejskiego wydziału zarządzania kryzysowego Ryszard Śmigielski. W dalszej części spotkania głos zabrali przedstawiciele służb porządkowych: ratownictwa medycznego, policji, żandarmerii wojskowej i straży pożarnej. Omówili oni możliwości i zadania swoich formacji oraz przedstawili ogólny zarys przeprowadzenia ćwiczenia.

Tego samego dnia po części oficjalnej studenci wraz z płk. Zbigniewem Piątkiem udali się

do siedziby Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim na spotkanie z przedstawicielami służb porządkowych, na którym przedyskutowano szczegółowe warianty działania w czasie ćwiczenia. Studenci zostali także zaproszeni do Sali Tradycji, gdzie zapoznali się z historią jednostki oraz całej Żandarmerii Wojskowej.

Ćwiczenie, z względu na powódź, zostanie przeprowadzone pod koniec czerwca 2010 r.

Paweł Wojewnik

Fotografia: Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim



Od lewej: Maria Rzeźniczek, Paweł Wojewnik, Jacek Wójcicki, Łukasz Lewandowski, płk Zbigniew Piątek

MIĘDZYNARODOWE ĆWICZENIA RATOWNICZE W POLSCE

4 marca 2010 r. odbyło się spotkanie na temat działań Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych oraz działań połączonych w międzynarodowych ćwiczeniach ratowniczych w Polsce, zainicjowane i zorganizowane przez pracowników Katedry Działań Połączonych WZiD.

Gościem Akademii Obrony Narodowej był st. kpt. mgr Leszek Tanaś z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, który przedstawił historię powstania polskiego ratow-



Fot. E. Ciunowicz

nictwa specjalistycznego, a także opowiedział o współczesnym funkcjonowaniu GPR oraz międzynarodowych misjach ratowniczych i humanitarnych, mających miejsce zarówno w Polsce jak i zagranicą, m.in. w Albanii, Turcji, Kosowie, czy też na Haiti.

W drugiej części spotkania mgr Grzegorz Małecki scharakteryzował działania połączone w mię-

dzynarodowych ćwiczeniach ratowniczych w Polsce, a także poinformował, iż w listopadzie bieżącego roku również odbędą się ćwiczenia, w których weźmie udział, pod nazwą „Cooperation 2010”.

Ewa Ciunowicz

Międzynarodowe Ćwiczenia Specjalistycznych Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych

Katastrofa lotnicza cywilnego samolotu z dwustoma pasażerami na pokładzie, rozległe pożary i zniszczenia infrastruktury mieszkalnej, eksplozja w miejscowym zakładzie chemicznym, wykolejenie składu wagonów, seria ataków terrorystycznych, powalone drzewa, zablokowane drogi, to wszystko złożyło się na całkowity paraliż spokojnego mias-

teczka Pstrąże, położonego na północy województwa dolnośląskiego. Sytuacja całkowicie wymknęła się spod kontroli lokalnym władzom. Do akcji zmobilizowane zostały wszystkie służby ratunkowe i porządkowe z całej Polski. Przyjęta została również pomoc strażaków i ratowników z Niemiec, Słowacji, Szwecji, Węgier, Rosji, Belgii, Litwy oraz Czech. W działaniach uczestniczyło ponad tysiąc osób, które walczyły o uratowanie możliwie jak największej liczby osób. Pomimo że z upływem czasu sytuacja się stabilizuje, to jednak liczba zabitych i rannych oraz straty materialne są olbrzymie.

Na szczęście te tragiczne zdarzenia nie wydarzyły się w rzeczywistości, a są jedynie elementami scenariuszy jednych z największych w Europie Międzynarodowych Ćwiczeń Specjalistycznych Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych, organizowanych raz w roku na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych Żagań w obiekcie Pstrąże. Głównym organizatorem przedsięwzięcia jest Państwowa Straż Pożarna, a działania ratowników wspiera pięć śmigłowców (Policji, Straży Granicznej, Wojsk Lądowych WP, Sił Powietrznych WP, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego). Ćwiczenia są przeprowadzane zgodnie ze standardami stosowanymi przez NATO i Unię Europejską, a ich głównym celem jest sprawdzenie, zarówno szczebla decyzyjnego, jak i realizacyjnego, w działaniach połączonych w sytuacjach kryzysowych, które potencjalnie mogą się wydarzyć.

Uczestnikami przedsięwzięcia są między innymi: Policja, Biuro Ochrony Rządu, Żandarmeria Wojskowa, Straż Graniczna, Centralny Ośrodek Analizy Skazań, Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych, Ochotnicza Straż Pożarna, Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa, Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego, grupa ratowników



górnictwych z Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi, Polski Związek Alpinizmu, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, Polski Czerwony Krzyż, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Stowarzyszenie Joannici Dzieło Pomocy, JW2305, a także zagraniczne grupy ratowników.

Warto wspomnieć, iż w ćwiczeniach co roku bierze udział również przedstawiciel Akademii Obrony Narodowej, który nie tylko jest obserwatorem, ale również aktywnie uczestniczy w działaniach specjalnych, dokonywanych przez grupę pozoracji przeszkadzających, np. atakach terrorystycznych, porwaniach, eksplozjach, które znacząco urozmaicają ćwiczenia poprzez utrudnianie uczestnikom wykonywanie



prac poszukiwawczo-ratowniczych (autor artykułu brał w nich udział w 2009 r. – *przyp. red.*).

Podczas ostatnich ćwiczeń przeprowadzonych w Polsce w ubiegłym roku została dokonana certyfikacja polskiej Ciężkiej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej, zgodnie ze standardami, utworzonej przy ONZ, Międzynarodowej Grupy Doradczej ds. Poszukiwania i Ratownictwa (INSARAG – International Search and Rescue Advisory Group). Certyfikacja jest jednym z najważniejszych procesów międzynarodowych dotyczących GPR w ostatnich latach. Grupy niecertyfikowane są traktowane w czasie misji zagranicznych jako grupy drugiej kategorii, a wszelka pomoc organizacyjna i logistyczna nie trafia do nich w pierwszej kolejności, co znacząco utrudnia prace w realnych działaniach na terenie dotkniętym kataklizmem. Polska Ciężka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza pod względem wyszkolenia, doświadczenia oraz wyposażenia dołączyła do elity światowych GPR.

Działania połączone podczas akcji poszukiwawczo-ratowniczych są kluczowym elementem w osiąganiu sukcesu. Pogłębianie współpracy GPR z innymi organami, odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w państwie, oraz z grupami zagranicznymi wspierającymi nasze działania, przyczyniają się do skuteczniejszego osiągania najważniejszego celu, a mianowicie ratowania ludzkiego życia.

Tekst i fotografie: mgr Grzegorz Małecki

COOL ARMIA 2010

W dniach 21–23 maja 2010 r. studenci AON wzięli udział w zawodach sportowo-obronnych młodzieży akademickiej i Wojska Polskiego, przeprowadzonych na terenie powiatu Zamość. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objął rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.



Celem zawodów, których organizatorem była Legia Akademicka KUL, było rozwijanie edukacji wojskowej, a także kształtowanie pozytywnego stosunku do armii, zwłaszcza w środowisku szkolnym i akademickim.

W rywalizacji wzięło udział piętnaście zespołów, m.in. z Wojskowej Akademii Technicznej, Akademii Marynarki Wojennej, czy Wyższej Szkoły Policji. W skład reprezentacji AON weszli: Karol Krasowski – kapitan, Martyna Maliszewska oraz Jowita Macieje-



wicz – jedyne przedstawicielki płci pięknej na zawodach.

Zawody przeprowadzono w dwóch etapach. Podczas pierwszego, którym był zespołowy bieg przełajowy z mapą, zawodnicy musieli obowiązkowo wykonać kilka zadań sprawnościowo-technicznych, takich jak: zakładanie odzieży przeciwcemnej (OP-1), pokonanie pola minowego, pomoc przedmedyczna czy rzut granatem. W tej konkurencji drużyna AON zajęła szóste miejsce, ulegając jedynie prawdziwym zawodowcom. W drugim etapie natomiast, studenci rywalizowali w strzelaniu z kbks-u, które niestety okazało się piętą Achillesową naszych zawodników. Następne zawody już za rok.

Tekst i fotografie: ppłk dr Grzegorz Rosław opiekun grupy

PROMUJEMY AKADEMIE!

Przedstawiciele AON zachęcali do studiowania w naszej uczelni:

- 4–6 marca br. podczas Międzynarodowego Salonu Edukacyjnego „Perspektywy 2010” w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie;
- 9–10 marca na IV Targach Edukacyjnych „Edukacja 2010” w Lublinie;
- 10 marca w III Liceum Ogólnokształcącym im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK w Łomży,



Fot. Z. Rutkowski

podczas X edycji „Giełdy pomysłów na życie”;

- 18 marca podczas VI Targów Edukacji i Pracy w Ostrołęce oraz II Targów Szkół Wyższych w Mińsku Mazowieckim. W promocji AON aktywnie uczestniczyli studenci: Martyna Ksyta, Bartosz Czajkowski, Łukasz Michalec, Anna Kostrubiec, Mateusz Domian oraz Agnieszka Gnyz;

- 24 marca na V Łosickich Spotkaniach Edukacyjnych w I Liceum Ogólnokształcącym w Łosicach na Podlasiu. Ofertę edukacyjną AON na rok akademicki 2010/2011 prezentowali studenci: Marta Malanowska, Agnieszka Kosowicz i Marcin Urbański;



kształcącym w Łosicach na Podlasiu. Ofertę edukacyjną AON na rok akademicki 2010/2011 prezentowali studenci: Marta Malanowska, Agnieszka Kosowicz i Marcin Urbański;

- 24 kwietnia podczas Dnia Otwartego w AON kandydaci na studia zapoznali się z ofertą edukacyjną naszej uczelni oraz jej infrastrukturą. W spotkaniu z młodzieżą, zainteresowaną kontynuacją kształcenia w AON, wzięli udział przedstawiciele komendy, dziekani wydziałów, reprezentanci Samorządu Studentów oraz kół naukowych;

- 28 kwietnia na Targach Edukacyjnych w Augustowskim Centrum Edukacyjnym;

- 22 maja br. podczas do-
rocznego festynu z okazji



Święta Rembertowa, zorganizowanego przez Urząd Dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy. Organizatorzy festynu przewidzieli dla mieszkańców Rembertowa liczne atrakcje, m.in. występy zespołów artystycznych, turniej siatkówki plażowej, trenażery surfingowe, czy dzień otwarty na kortach tenisowych. Podczas festynu prezentowały się służby porządku publicznego, jednostka wojskowa 3090, Wojskowa Komenda Uzupełnień oraz Akademia Obrony Narodowej, której oferta edukacyjna cieszyła się sporym zainteresowaniem. Naszą Alma Mater promował Wydział Wychowawczy oraz przedstawiciele Jednostki Strzeleckiej 1313 Związku Strzeleckiego „Strzelec”, działającej przy AON.

Ewa Ciunowicz
Paweł Stobiecki



WYBORY MISS I MISTERA AON

Finałowa gala już za nami. Zwyciężyli: Joanna Duńska i Bartosz Czajkowski.

W wyborach Miss AON, które odbyły się 3 marca br. w Klubie M25 na warszawskiej Pradze Południe, wzięło udział pięć kandydatek, zaś do tytułu Mistera AON pretendowało ośmiu kandydatów. W jury zasiadli: prorektor ds. studenckich dr Aneta Nowakowska-Kryszman, regionalny kierownik sprzedaży, Oriflame Poland – Justyna Olczak, finalistka Miss Polonia 2005, reprezentantka Polski Miss International 2005, właścicielka agencji modelek – Marta Jakoniuk, II vice miss AON 2009 Ewelina Kunaszyk, fryzjer i stylistka ze Studia Kreacji Postaci „Fabryka marzeń” Łukasz Orędownicz, fotograf mody Greg Klukowski oraz przedstawiciel studentów Marcin Marzec.

Głównym sponsorem wyborów – fundatorem zestawów kosmetyków – było przedsiębiorstwo kosmetyczne Oriflame, stylizację fryzur kandydatek i kandydatów przygotowało Studio Kreacji Postaci „Fabryka Marzeń”, zaś autorką układu choreograficznego była Karolina Kolawa. Konkurs zorganizowała Uczelniana Rada Samorządu Studentów AON (Marta Malanowska

– główny koordynator, Katarzyna Żaroń, Patrycja Makowska, Anna Żaroń oraz Piotr Kielbus), która jednocześnie była fundatorem nagród. Galę poprowadzili: Marta Malanowska i Marcin Urbański.

Po wstępnej prezentacji uczestników konkursu, publiczność obejrzała pokaz boogie-woogie, w wykonaniu Martyny Majerskiej i Pawła Struka z warszawskiego klubu tanecznego TEAM, oraz film z przygotowani do wyborów. W kolejnych prezentacjach uczestnicy gali zaprezentowali się w strojach militarnych dobranych wg własnego pomysłu oraz kreacjach wieczorowych. Kandydatki i kandy-

daci odpowiedzieli również na pytania przygotowane przez organizatorów wyborów, przy czym zwłaszcza naszym pretendentom do tytułu Mistera AON nie zabrakło dużego poczucia humoru. W trakcie burzliwych obrad jury, publiczność rozbawił Grzegorz Jezierski z kabaretu „Sklejka”, któremu należą się gratulacje za świetnie przygotowany komediowy show. W końcu nadzedł czas na ogłoszenie werdyktu...

Ewa Ciunowicz

Fotografie: Karolina Prusińska



Miss AON 2010, Miss Foto

Joanna Duńska – przyjechała do Warszawy w pogoni za marzeniami, kilka z nich udało jej się zrealizować, a teraz realizuje kolejne. Od dziecka marzyła o własnym motocyklu, pierwszy krok do osiągnięcia celu, jakim było zdanie prawa jazdy, ma już za sobą, Lubi adrenalinę i skoki na bunge. Jej motto życiowe brzmi „Myśl jest ziałem czynu” – nigdy się nie podaje i zawsze dąży do celu.

Mister AON 2010, Mister Foto, Mister Publiczności, Facet z Katalogu

Bartosz Czajkowski – jest studentem europeistyki, instruktorem tenisa ziemnego oraz narciarstwa. Słucha muzyki house. Wolny czas spędza na pisaniu wierszy i zachwyaniu się pięknymi rembertowskimi krajobrazami.

Vice Miss

Joanna Walasek – jest studentką III roku logistyki oraz II roku zarządzania. Mówi o sobie: „zwykła dziewczyna, która widzi niezwykle perspektywę w świecie bez perspektyw”. Asia preferuje aktywny tryb życia. Jest typem kobiety, dla której nie ma rzeczy niemożliwych. Trenuje tenis stołowy, badminton i gra w siatkówkę. Niestety – jak sama mówi – ma słabość do słodczy.

Vice Mister

Wojciech Fefczak – jak mówi o sobie: piękny, czarujący, błyskotliwy, inteligentny, nieprawdopodobnie skromny, wręcz boski. Wojtek jest studentem III roku bezpieczeństwa narodowego. Pasjonuje się pięknymi kobietami, żeglarstwem, filmem, muzyką szanty. Jego ulubioną książką jest „Mały Książę”, zaś filmem „Leon zawodowiec”.



Miss Publiczności

Agata Miszczak – to studentka III roku logistyki. Uwielbia pływać, grać w siatkówkę oraz badminton. Jest zawsze uśmiechnięta, otwarta na nowe wyzwania. Lubi wykorzystywać to co przynosi życie.

II Vice Miss, Miss Natural

Ewa Borowa – pochodzi z małej pięknie położonej miejscowości Borowe. Jest absolwentką Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Obecnie studiuje na kierunku bezpieczeństwo narodowe. Na co dzień jest wesołą, czasami szaloną dziewczyną, która potrafi zarazić innych swoim optymizmem. Uwielbia dobrą zabawę w miłym towarzystwie.

II Vice Mister

Michał Kurzajewski – jest studentem I roku europeistyki. Opowiada się za pokojem na świecie, działa w ruchu wyzwolenia krasnali ogrodowych. Kocha Formułę 1, motoryzację i dobre imprezy.



STUDENCI ZWIEDZILI...

20 maja 2010 r. młodzież akademicka wybrała się na wycieczkę do Pałacu w Otwocku Wielkim. Pałac ten jest jedną z niewielu tak dobrze zachowanych na Mazowszu późnobarokowych siedzib magnackich. Był dawną letnią siedzibą znamienitego warszawskiego rodu Bielińskich. Korpus główny powstał w latach 80. XVII wieku, a skrzydła dodano po jego rozbudowie w latach 40-tych XVIII wieku. Bryłę pałacu oraz bogatą dekorację rzeźbiarską przypisuje się wybitnemu architektowi Tylmanowi z Gameren. W drugiej połowie XIX wieku pałac popadł w ruinę. Został ponownie przywrócony dawnej świetności po II wojnie światowej. W Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim znajdują się dwa pokoje, w których urządzono gabinet i salon Józefa Piłsudskiego, wyposażając je sprzętami stanowiącymi przedwojenne umeblowanie Belwederu, z czasów rezydentury marszałka w latach 1926–1935. Gabinet i salon odtworzono z dużym pietyzmem na podstawie dokumentów, planów i zdjęć ocalałych w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Kolejną atrakcją na trasie wycieczki były Ruiny Zamku Książąt Mazowieckich w Czersku. Ceglany zamek zbudowany na przełomie XIV i XV wieku w miejscu pochodzącego z XI wieku grodu rezydencjonalnego o konstrukcji izbicowej Władysława Hermana. Wzniósł go w latach 1388–1410 książę mazowiecki Janusz I. Gdy tereny te zostały przyłączone do Królestwa Pol-

skiego (1526), zamek stał się własnością królewską i podlegał królowej Bonie.



Fot. Łukasz Michalec

Zamek prezentował się bardzo okazale i miał duże znaczenie militarne. Mury zewnętrzne zamku miały grubość 2 m, a wysokość ok. 8 m. Szczytem murów biegły ganki strażnicze.

Joanna Zagdańska

NA DESKACH TEATRU

Smak Mamrota

Spektakl, oparty na kultowym serialu „Ranczo”, wystawiany jest od września 2008 r. w warszawskim Teatrze Capitol. Główni bohaterowie sztuki to przyjaciele z „ławeczki”: Pietrek (Piotr Pągowski), Solejuk (Sylwester Maciejewski) oraz Hadziuk (Bogdan Kalus), którzy pod okiem pani dyrektor (Ewy Kuryło) odpracowują wyrok – dwadzieścia godzin pracy społecznej na rzecz szkoły, który otrzymali za zakłócanie porządku publicznego. To przedstawienie pełne muzyki, śpiewu, a przede wszystkim dobrego humoru, kryjącego się w trafnych komentarzach bohaterów, którzy usiłują skonfrontować swoją wiedzę z rzeczywistością. Rola uczniów, w spektaklu wyreżyserowanym przez Wojciecha Adamczyka, przypada – za każdym razem rozbawionej do łez – widowni. Serdecznie polecam!

Ósmy cud świata i zagłada

To sztuka autorstwa Pierre’a Palmade’a oraz Muriel Robin, w reżyserii Grzegorza Warchoła, na którą możemy wybrać się do Teatru Rampa na Taragówku. W rolach głównych występują Agnieszka „Fajka” Fajlhauer oraz Piotr Wysocki. To historia prawdziwej miłości przedstawionej przez... rozwód. Oglądając przedstawienie trudno się oprzeć wrażeniu, że znalazły się w nim sceny z życia wzięte. Zabawne dialogi, wspaniali aktorzy oraz pomysłowa reżyseria to główne zalety tego spektaklu.

Red.

SUKCESY NASZYCH SPORTOWCÓW

Akademickie Mistrzostwa Warszawy i Województwa Mazowieckiego w Badmintonie

16 maja 2010 r. zakończyły się Akademickie Mistrzostwa Warszawy i Województwa Mazowieckiego w Badmintonie. Wystąpili w nich najlepsi zawodnicy wyłonieni w dwóch wcześniejszych turniejach. Wśród startujących znaleźli się również reprezentanci AON: Marcin Bogacewicz (WZiD) i Karol Leszczyk (WZiD), którzy grali w grach singlowych, oraz Joanna Walasek (WZiD) i Agata Miszczak (WZiD), które wzięły udział w grze podwójnej. Panie wywalczyły piątą lokatę, co jak na debiut w tego typu imprezie jest bardzo wysokim miejscem. Panowie wywalczyli kolejno 13 i 14 miejsce. Biorąc pod uwagę, iż w turnieju grali zawodnicy trenujący już od wielu lat, to i te wyniki należy uznać za dobrze rokujące na przyszłość. Ponadto należy dodać, iż w tym sezonie wystartowała rekordowa liczba uczelni wyższych, bo aż 15, a co za tym idzie, rekordowa liczba zawodników biorących udział w Mistrzostwach (158). Na tak dużą liczbę startujących zawodników i zawodniczek wyniki naszych



Fot. T. Kupiecki

debiutantów są całkiem przyzwoite i wróżące w tej dyscyplinie sportu coraz większe sukcesy.

*mgr Tadeusz Kupiecki
trener i opiekun reprezentacji AON*

Sportowcy AON na Święcie Sportu WAT 2010

7 maja br. reprezentantki AON odniosły zwycięstwo 2:1 nad zawodniczkami WAT, podczas pokazowego meczu piłki siatkowej z okazji święta Sportu Wojskowej Akademii Technicznej.

Mecz był bardzo zacięty a zawodniczki obu drużyn pokazały się z najlepszej strony. Udane akcje oklaskiwało wielu kibiców, a wśród nich władze WAT-u. W skład reprezentacji AON weszły: Anna Dopierała, Katarzyna Feliksiak, Dorota Kępka, Tatiana Krasieńska, Magdalena Kurdej, Małgorzata Przy-

bylska, Monika Pyszcza, Michalina Tokarska, Izabela Więckowska oraz Katarzyna Wołyński – kapitan.

Puchar za zwycięstwo wręczył naszym zawodniczkom kanclerz WAT Jan Klejsmit.

Ogromny sukces odnotował również badmintonista AON Bartosz Pelc, który zajął drugie miejsce w grze pojedynczej w badmintonie.

Nasza zawodniczka Joanna Walasek natomiast, uplasowała się na piątym miejscu. W rozgrywkach wziął również udział Marcin Bogacewicz.

Red.

Mistrzostwa Akademii

26 kwietnia 2010 r. w Studium Wychowania Fizycznego i Szkolenia Ogniwego odbyły się Mistrzostwa AON w Tenisie Stołowym.

Mimo że frekwencja nie była wysoka, zawodnicy biorący udział w turnieju reprezentowali bardzo wysoki poziom. W mistrzostwach wzięło udział ośmioro uczestników, reprezentujących zarówno kadrę uczelni jak i studentów AON. Po bardzo zaciętym finałowym pojedynku, pierwsze miejsce wywalczył Łukasz Kosicki (WZiD), który pokonał Pawła Gubę (WBN) w stosunku setów 3:1. Bój o trzecie miejsce stoczyła Joanna Walasek (WZiD) z mjr. Ryszardem Cegłowskim (CSiKGW), z którego to pojedynku zwycięsko wyszła pani Joasia pokonując rywala 3:0. Piąte miejsce zajął Hubert Mężyk (WBN), który pokonał Łukasza Rybaka (BN), zaś na siódmej lokacie znalazł się mjr Marcin Pietrzak (CSiKGW), pokonując Eryka Pietrzaka (WZiD).

Turniej przebiegał w przyjemnej, sportowej atmosferze, zaś wszyscy biorący w nim udział zawod-



nicy zgodnie zadeklarowali, iż w przyszłym sezonie również postarają się zaprezentować równie wysoką formę.

Dobrym duchem imprezy, który dawał fałchowe, trenerskie porady oraz pomagał w rozgrzewce startującym zawodnikom był Mariusz Gutowski, który bardzo przyczynił się do promowania tej dyscypliny wśród kadry i studentów AON.

*Tadeusz Kupiecki
organizator i sędzia główny zawodów*

W dniach 24 lutego i 3 marca br. w Studium Wychowania Fizycznego i Szkolenia Ogniwego AON odbyły się Mistrzostwa Badmintonu dla studentów i kadry dydaktycznej Akademii Obrony Narodowej.

Rozgrywki rozpoczęły gry podwójne, w których uczestniczyło sześć par. Najlepsi okazali się: Marcin Bogacewicz i Karol Leszczyk, którzy pokonali w finale parę miksową w składzie: Sylwia Steć-Libera



i mjr Bartosz Biernacik. Trzecie miejsce zajęli studenci: Bartosz Pelc i Paweł Radzikiewicz. W grach singlowych zwyciężył Marcin Bogacewicz, pokonując Karola Leszczyka, zaś trzecie miejsce przypadło

st. chor. Robertowi Hoppe. Sędzią głównym zawodów a zarazem organizatorem imprezy był mgr Tadeusz Kupiecki.

mjr Piotr Niewęglowski

Podium dla zawodnika AON w akademickich mistrzostwach w kolarstwie górskim

Sukcesem zakończył się start studenta III roku zarządzania Bartka Franczaka w I edycji AZS MTB CUP 2010 r., która odbyła się 24 kwietnia br. na Forcie Bema w Warszawie. W kategorii AZS U-23 zajął on trzecie miejsce.

Warszawska edycja AZS MTB CUP była jednocześnie Akademickimi Mistrzostwami Warszawy i Województwa Mazowieckiego w kolarstwie górskim. Trzecie miejsce z ogólnej klasyfikacji AZS U-23 dało Bartkowi drugie miejsce w mistrzostwach.

Serdecznie gratulujemy!

KU AZS AON



Fot. Dorothea Olesik

Sukcesy naszego reprezentanta w judo

Miło nam Państwa poinformować, że nasz reprezentant Krzysztof Anuszewski – student bezpieczeństwa narodowego, w bieżącym roku akademickim wywalczył:

III miejsce w kategorii +100 kg w Akademickich Mistrzostwach Warszawy w Judo (27–28 kwietnia 2010 r.);

II miejsce w kategorii +90 kg w XII GRAND PRIX Polski w walce wręcz i grapplingu (23–24 kwietnia 2010 r.);

III miejsce w kategorii NO GI -110 kg w Pucharze Polski w Grapplingu (7 marca 2010 r.);

III miejsce w kategorii GI -110 kg w Pucharze Polski w Grapplingu (7 marca 2010 r.);

III miejsce w kategorii GI ABSOLUTO w Pucharze Polski w Grapplingu (7 marca 2010 r.);

III miejsce w kategorii -98,9 kg w Grappling Arena Eliminacjach (13 lutego 2010 r.);

III miejsce w kategorii +100 kg w Akademickich Mistrzostwach Warszawy w Judo (10–11 grudnia 2009 r.);



Fot. Karol Piotrowicz

V miejsce w kategorii -100 kg w Mistrzostwach Polski AZS w Judo (5 grudnia 2009 r.).

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Red.

Fotografia dzięki uprzejmości redakcji GRAPPLERINFO.

AFGANISTAN Z PERSPEKTYWY PRT

Artykuł zatytułowałem: „Afganistan z perspektyw PRT”, ale tak naprawdę mogę podzielić się informacjami tylko na temat jednej prowincji tego kraju – Paktiki, gdyż w niej właśnie pracowałem w ramach amerykańskiego PRT „Sharana”.

Prowincje w podziale administracyjnym Afganistanu są odpowiednikami naszych województw, jednak są one bardziej zróżnicowane w zależności od położenia. Zupełnie inne problemy ekonomiczne, gospodarcze, polityczne, czy też etniczne dotyczą prowincji północne, np. Balkh ze stolicą w Mazari Sharif, a inne – prowincje południowe czy też wschodnie Afganistanu. Paktika, znajdująca się we wschodniej części tego kraju, graniczy z Pakistanem, którego tereny północnego i południowego Waziristanu „sprawiają duże trudności dla władzy centralnej w Pakistanie”, gdyż są administrowane przez federację plemion (ang. Federally Administered Tribal Areas). Z tego też względu mój opis oraz wnioski nie dotyczą całego terytorium Afganistanu, a tylko jego części i to nie największej.

Co to jest ISAF

Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa (ang. International Security Assistance Force – ISAF) w Afganistanie zostały powołane na podstawie umowy z przedstawicielami głównych ugrupowań afgańskich, które zobowiązały się do wybrania przez Loya Jirgę (zgromadzenie narodowe) prezydenta oraz utworzenia reprezentatywnego rządu, a także na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ 1386 z 2001 r. Należy zaznaczyć, że rezolucja powołuje się na VII rozdział Karty Narodów Zjednoczonych – czyli nadaje siłom ISAF najszerszy zakres użycia siły jak przewiduje prawo międzynarodowe. Dlatego

też z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia operacja NATO w Afganistanie jest **operacją wymuszania pokoju**, której celem, w pewnym uproszczeniu, jest **wspieranie** Islamskiego Rządu Republiki Afganistanu w sprawowaniu władzy centralnej oraz rozszerzeniu jej na szczeble lokalne – prowincji, dystryktu, nie zaś prowadzenie wojny. Działania ISAF różnią się więc od operacji „Iraqi Freedom”, podczas której siły koalicyjne (USA i WB), w celu utrzymania ciągłości funkcjonowania państwa IRAK jako podmiotu prawa międzynarodowego, miały na podstawie rezolucji ONZ status państw okupacyjnych.

Podstawowe informacje o Paktice:

- powierzchnia – 19 482 km²
- ludność – 393 800 osób
- stolica – Sharana
- główna grupa etniczna – Pasztuni (ok. 96%)

Dla porównania powierzchnia województwa dolnośląskiego wynosi: 19 947 km², zaś zamieszkuje je 2 877,1 osób (stan z 31 grudnia 2008 r. – „Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2009”).

Dlaczego zostały powołane siły ISAF, czyli kilka słów o Talibach

Odpowiadając na to pytanie można odwołać się do statystyk, np. średnia wieku w Afganistanie stanowi jedną z najniższych na świecie: 43–44 lata, a umieralność wśród noworodków jest jedną z najwyższych: ok. 200 na 1000 urodzeń. Ale najpierw należałoby nawiązać do historii – począwszy od wojny z ZSRR (1979–1989), która doprowadziła do degradacji tego rozwijającego się kraju, emigracji



wykształconych elit oraz emigracji ludności z terenów walk głównie do Pakistanu. Następujący po wycofaniu się ZSRR okres „wyzwolenia” niestety nie przyniósł rozwoju i pokoju, gdyż zwycięzcy rozpoczęli walki między sobą, doprowadzając kraj do całkowitego paraliżu, zarówno na szczeblu centralnym – gdyż ministrowie z tego samego rządu walczyli między sobą o Kabul – jak i lokalnym, który pozostał swoistą ostoją dla poszczególnych „warlords”, odcinając często wszelkie kontakty poszczególnych prowincji ze stolicą kraju. „Złoty wiek” dla kraju nie nastał również po przejęciu w 1996 r. władzy przez Talibów, gdyż – delikatnie mówiąc – nie należeli oni do zwolenników postępu. Przypominali raczej Czerwonych Khmerów z Kambodży, którzy również na początku lat dziewięćdziesiątych budowali nowe społeczeństwo, bez osiągnięć cywilizacji, miast, fabryk i jakże szkodliwej elektryczności, a w swojej walce podobnie jak Talibowie opierali się na bezwzględnie im oddanych i indoktrynowanych w specjalnych obozach nastolatkach.

Szacuje się, że emigracja z Afganistanu na tereny przygraniczne w Pakistanie osiągnęła wielkość nawet

4 mln ludzi. Najczęściej były to niepełne rodziny, gdyż ojcowie zostali aby walczyć na terenie kraju. Nowe otoczenie nie było zbyt przyjazne dla emigrantów. Pomimo że byli oni również Pasztunami nie zmieniało to faktu, że nadal emigranci byli na tej ziemi obcymi – *tam twoja ojczyzna, gdzie groby twoich ojców* – a groby zostały w Afganistanie. Jedyne przyjaznymi i otwartymi na przybyszów ośrodkami były medresy – szkoły koraniczne, które przyciągały nastolatków, i w zastępstwie ojca, który jest autorytetem w rodzinie afgańskiej, zaczęły kształtować światopogląd, widzenie religii, rozróżnianie tego co jest dobre a co złe, postrzeganie roli kobiety itp. I tak narodzili się Talibowie – zindoktrynowani i oddani bojownicy, gotowi walczyć za wiarę. Ich nastawienie do życia, w tym również do kobiet – istot im zupełnie obcych, gdyż dla kobiet nie było miejsca w medresach – najlepiej przedstawiają wprowadzone przez nich zasady, które obowiązywały wszystkich, zarówno mułłę Muhammada Omara – który sam mianował się emirem czyli przywódcą duchowym wszystkich muzułmanów! – jak i każdego obywatela.

Zasady reżimu Talibów wprowadzone powszechnie w 1996 roku

Nasza ojczyzna jest teraz Islamskim Emiratem Afganistanu. Oto są prawa, które będą obowiązywały i których winniście przestrzegać:

- wszyscy obywatele muszą modlić się pięć razy dziennie. Jeżeli w czasie przeznaczonym na modlitwę, zostaniecie przyłapani na innym niż modlitwa zajęciu, zostaniecie wychłostani,

- wszyscy mężczyźni powinni nosić brody. Właściwą długością jest długość zaciśniętej pięści przytkniętej do podbródka. Jeżeli nie będziecie tego przestrzegać, zostaniecie wychłostani,

- wszyscy chłopcy powinni nosić turbany. Chłopcy w wieku od jednego do sześciu lat, będą nosić czarne turbany, a starsi białe. Wszyscy chłopcy są zobowiązani do noszenia ubrania zgodnego z islamem,

- kołnierze koszul powinny być zapięte,
- śpiewanie jest zabronione,
- taniec jest zabroniony,
- zabronione są: gra w karty, gra w szachy, hazard i puszczanie latawców,

- zabrania się pisania książek, oglądania filmów i malowania obrazów,

- jeśli hodujecie papużki, zostaniecie wychłostani, a wasze ptaki zostaną zabite,

- jeśli będziecie kraść, ręka zostanie wam obcięta w nadgarstku. Jeśli nadal będziecie kraść, zostanie wam obcięta stopa,

- jeśli nie jesteście muzułmanami, nie wolno wam modlić się w miejscach, gdzie mogą was zobaczyć muzułmanie. Jeśli zaś muzułmanie was ujrzą, zostaniecie wychłostani i uwięzieni. Jeśli zostaniecie przyłapani na nawracaniu muzułmanów na waszą wiarę, zostaniecie straceni,

Uwagi dotyczące kobiet:

- powinnyście pozostawać w waszych domach przez cały czas. Nie jest właściwe, by kobiety bezcelowo spacerowały po ulicach. Jeśli już wychodzicie z domu, musicie być w towarzystwie spokrewnionego z wami mężczyzny. Jeśli zostaniecie przyłapanie na samotnym przebywaniu na ulicy, zostaniecie wychłostane i odesłane do domu,

- pod żadnym pozorem nie powinnyście pokazywać swych twarzy,

- gdy jesteście poza domem, musicie być od-

ziane w burkę. Jeśli się do tego nie zastosujecie, zostaniecie dotkliwie pobite,

- *zabronione są kosmetyki,*
- *zabroniona jest biżuteria,*
- *nie wolno wam przywdziewać wyzywających strojów,*

jeśli nie ma wyraźnej potrzeby, nie powinniście nic mówić,

- *nie powinniście nawiązywać wzrokowego kontaktu z mężczyznami,*
- *nie powinniście śmiać się publicznie. Jeśli to zrobicie, zostaniecie pobite,*

• *nie wolno wam malować paznokci. Jeśli to zrobicie, zostanie wam obcięty palec,*

• *zabrania się dziewczętom uczęszczać do szkół. Wszystkie szkoły dla dziewcząt zostaną natychmiast zamknięte,*

- *kobietom zakazuje się podejmowania pracy,*
- *jeśli cudzołożycie, zostaniecie ukamienowani. Słuchać. Słuchać uważnie. Przestrzegać. Allah-u-akbar.*

Źródło: Jakub Gajda – Redakcja Afganistan.waw.p

Przedstawienie pełnego obrazu sytuacji w Afganistanie wymaga jednak nakładania na mapę tego kraju kolejnych warstw. Pierwsza z warstw – podstawowa, przedstawia wszystkie uwarunkowania związane z Talibami, druga – Al-Kaidę, która oprócz werbowania bojowników była głównym źródłem finansowania ich działania (zakup broni, pozyskiwanie lokalnych „watażków”, budowa meczetów i medres), kolejna warstwa to narkotyki, a tym samym związane z nimi struktury oraz infrastruktura, istniejące zarówno w Afganistanie, który jest najważniejszym producentem opium (dla jego ludności to główne źródło zarobkowania), jak i praktycznie na całym świecie. Działania mające na celu normalizację sytuacji w Afganistanie, poprzez zamknięcie produkcji maku, a tym samym odcięcie źródeł dochodu wielu handlarzom z Europy i USA, niestety nie rozwiązuje problemu, ponieważ koszty, ponoszone przez bossów narkotykowych na działalność destabilizującą sytuację w tym kraju, są bardzo niewielkie w porównaniu do dochodów pozyskiwanych z handlu narkotykami (jedno IED to koszt 50–250\$ w zależności od miejsca podłożenia).

Następne warstwy, o których mowa powyżej, to: status Pasztunów i granicy pakistańsko-afgańskiej, kolejna to stosunki irańsko-afgańskie, i jeszcze jedna to wpływ Rosji. Należy podkreślić, że aby poznać problemy Afgańczyków i znaleźć odpowiedź na pytanie jak im pomóc, należałoby szczegółowo przeanalizować określone przez mnie warstwy oraz spróbować wykreślić interakcje zachodzące między nimi.

Jaką rolę pełnią PRT

W tej złożonej politycznie, ekonomicznie i gospodarczo sytuacji, siły ISAF składające się tylko z elementów wojskowych, nie były w stanie osiągnąć zakładanych celów operacji. W związku z tym powstała idea wsparcia działań kinetycznych/bojowych działaniami niekinetycznymi, polegająca na utworzeniu Zespołów Odbudowy Prowincji – ZOP (ang. Provincial Reconstruction Teams – PRT's) jako nowego narzędzia wspomagającego działania w operacji Enduring Freedom w grudniu 2002 r. Zespoły, choć powstawały pod kierownictwem USA w ramach działań koalicyjnych, nie są identyczne, ponieważ były tworzone oraz finansowane również przez inne państwa, dlatego każdy z istniejących ZOP ma swoją specyfikę. Łączą je jednak wspólne cele, do których należą:

- budowa stabilnej sytuacji pod względem gospodarczym i bezpieczeństwa, co umożliwi rozwój i podniesienie statusu ekonomicznego lokalnej społeczności,
- prowadzenie działalności na rzecz wzmocnienia władzy rządu Afgańskiego na poziomie lokalnym w prowincji,
- kreowanie przyjaznego i pozytywnego obrazu żołnierzy sił koalicji wśród ludności miejscowej oraz władz szczebla lokalnego i centralnego.

Na czym polega praca w PRT

W związku z tak nakreślonymi celami codzienna praca w PRT to przede wszystkim spotkania, spotkania i jeszcze raz spotkania, obejmujące swoim

zakresem zarówno gubernatora prowincji, funkcjonujące przy nim rady do spraw rozwoju oraz bezpieczeństwa, jak i przede wszystkim spotkania z mieszkańcami i reprezentującymi ich radami starszych czyli „shurami”. Takie spotkania są organizowane zarówno w trakcie kilkudniowych jak i nieco dłuższych wyjazdów zespołu PRT, obejmujących interesujący nas fragment prowincji.

A tak wyglądał jeden dzień operacji „Winter Stand” podczas ponad dwutygodniowego pobytu w miejscowości Wez Kheyl w dystrykcie Bermel przy granicy z Pakistanem na przełomie 2007 i 2008 r.:

4 stycznia 2008 r.

O godz. 08.10 wychodzę z 2. plutonem kompanii „Charlie” na patrol. W tym dniu naszym celem jest pobliska miejscowość Saydak Kawte. Jest ona oddalona od Wez Kheyl tylko 3,5 kilometra w linii prostej, więc nie jest źle. Na patrol oprócz standardowego wyposażenia zabieram duży plecak z odzieżą zimową, dwiema MRE (ang. Meal, Ready-to-Eat) i trzema butelkami wody. Wychodzimy. Przy wyjściu liczenie, dzisiaj jestem osiemnasty – to moja liczba, idę w grupie głównej razem z pozostałymi członkami zespołu PRT. Pogoda jest fatalna, spadło ok. 30 cm śniegu, a teraz pada deszcz ze śniegiem. Poczatkowo nie jest źle, idziemy „washem” – korytem rzeczki, ale zaraz zaczynamy się wspinać na kolejne grzbiety. Ze względów bezpieczeństwa nie idziemy ani drogą ani washami. Patrol się rozciąga. Najpierw „pointers” (żołnierze nadający kierunek marszu) z afgańskimi policjantami – gdyż tylko oni mają prawo wchodzić na teren kali (gospodarstwa ogrodzone murami z gliny), żeby dokonać ewentualnego przeszkania. Później grupa główna i ubezpieczenie tylne patrolu. Śnieg pokrywa wszystko, więc trudno przewidzieć na czym się staje. Po ok. 45 minutach marszu odzież już bardzo ciąży – szczególnie kamizelka, ale zaczynam poznawać teren – byliśmy tu w listopadzie w trakcie operacji „Attal”. Właśnie mijamy szkołę przy której budowie pomagałem – bez przesady, ale położyłem kilka kamieni, i przy której organizowaliśmy doraźną pomoc medyczną dla ludności lokalnej – MEDCAP (Medical Civil Affairs Program) Ale



my mijamy ją i pniemy się coraz wyżej. Jest już naprawdę trudno. Idziemy w poprzek stoku. Z lewej strony widać zabudowania bazaru. Koguty zmyłone zachmurzonym niebem dopiero teraz pieją, psy szczekają – wyczuły naszą obecność. Jeszcze tylko kilka metrów i jesteśmy na szczycie. Z lewej strony zostaje bazar, natomiast przed nami jest nasz cel – w końcu. Schodzimy i przechodzimy przez naturalną fosę, która chroni miejscowość. Ubezpieczenie czeka na wzgórzu, natomiast mój zespół z dowódcą plutonu idzie spotkać się ze starszyzną.

Witają nas już przy murze okalającym z tej strony wioskę. Ale pierwsze oczywiście są dzieci – przydają się M&M's z MRE. Pogoda dalej nie jest najlepsza, dlatego zapraszają nas do meczetu. Przepraszamy i pytamy czy możemy nie zdejmować butów – uzyskujemy pozwolenie i zostajemy w butach. Natomiast nasi gospodarze swoje obuwie pozostawiają w przedsionku meczetu – tak naprawdę jest to nieduży budynek, składający się z dwóch pomieszczeń, wspomnianego przedsionka i części głównej. Żadnych ozdób. Jedyne sprzęt to tablica znajdująca się w rogu (meczety pełni również funkcję szkoły) i to co nas ucieszyło – zwykły blaszany piecyk. Gospodarze już zaczynają rozpalać. Proponują herbatę – nie wypada odmówić. Ale na razie siadamy. Gospodarze z lewej strony, nasz zespół z prawej, ja zostałem na środku z tłumaczem. Przedstawimy się i wyjaśnimy w jakim celu tu jesteśmy – że chcemy pomóc i organizujemy 12 stycznia shurę w Wez Kheyl. Słuchamy gospodarzy, dowiadujemy się kto jest najstarszy. Pytamy kto reprezentował wioskę na shurze w stolicy dystryktu. Oprócz tego musimy uzupełnić dane i dowiedzieć się

jak najwięcej o wiosce. Kiedy powstała? – Nie tak dawno, a mój ojciec zbudował pierwszą kałę w tej wiosce – odpowiada najstarszy przedstawiciel. Ile rodzin mieszka w wiosce? – Tu jest równie trudno, ale kali jest szesnaście. Czym się zajmują? – Głównie rolnictwem, ale kilka osób pracuje na bazarze a kilka w Pakistanie. Ile mają studni? Po krótkiej wymianie zdań wszyscy się zgadzają – dziesięć! Jesteśmy zaskoczeni, tym bardziej że mówią, że zbudowali je sami, bez żadnej pomocy. Dobrze świadczy to o wiosce, ale musimy to sprawdzić. Ile jest meczetów? – Cztery. Czy dostali do nich wyposażenie? – Tak, między innymi dywan na którym siedzimy. Ile jest dzieci w wiosce? – Około dwudziestu. A szkół? – Jedna, właśnie w niej jesteśmy. Macie nauczycieli? – Tak, trzech. Czy dystrykt im płaci? – Tak.

W międzyczasie młodszy przynosi herbatę: „czin czaj” i słodki „tur czaj”. Ale jest problem, nie ma obrusa. Rozwiązuje go jeden z naszych gospodarzy, który zdejmuje swój szal i „nakrywa do stołu”. Dziury zakrywają czajniki i kładziony przed każdym z nas chleb – nan. Częstujemy się trochę niepewnie, ale

każdy z nas jest na tyle zmęczony, a gorąca słodka herbata jest rewelacyjna – o wyniki badań będę się martwić później. Rozmawiamy z naszymi gospodarzami, staramy się jednocześnie ustalić czego potrzebują natychmiast i jaki projekt umożliwiłby im rozwój wsi – na teraz potrzebują oczywiście wszystkiego, ale przede wszystkim butów, natomiast jeśli chodzi o projekt, to po krótkiej naradzie decydują, że najważniejsze jest dla nich zabezpieczenie wioski przed powodzią. Świetnie! Sami zdecydowali i określili priority. Jeszcze tylko będziemy musieli skonsultować to z planem rozwoju dystryktu i zobaczymy, może ruszymy z tym projektem – jeżeli oczywiście będziemy mieli pozytywne opinie dowódcy z tego rejonu tzn. o współpracy i bezpieczeństwie – bo to jest dla nas najistotniejsze rozpoczynając inwestycje w każdej wiosce. Kończymy naszą wizytę, gdyż musimy wracać, a czeka nas tak samo długa, choć nie ta sama, droga. Żegnamy się z gospodarzami i ruszamy w drogę powrotną.

plk dr Jacek Trembecki
Fotografie: sgte Edward Seffert

WALKI WOJSK PAŃSTW OSI W AFRYCE PÓŁNOCNEJ 1941–1942

Zdobycie Tobruku – triumf Rommla. Cz. V

mgr Dariusz Ogórek

Niemiecko-włoskie pozycje obronne w Agedabii zostały zaatakowane przez jednostki pancerne 8. Armii – 1. i 7. Dywizje Pancerne oraz 22. Brygadę Pancerną Gwardii. Pomiędzy 27 a 30 grudnia 1941 r. doszło do bitwy pancernej, w wyniku której Brytyjczycy zostali całkowicie rozbici, ponosząc ogromne straty w czołgach¹.

Załamanie natarcia 8. Armii dało Niemcom i Włochom czas na wykonanie w dniach od 1 do 6 stycznia 1942 r., odwrotu na drugą linię obrony w rejonie Mersa El Brega². Po zajęciu nowej pozycji obronnej sztab Rommla natychmiast rozpoczął przygotowania do kontrataku. Sytuacja wojsk Osi w tym

czasie, nareszcie nieco się poprawiła, ponieważ 5 stycznia do portów w Trypolisie i Benghazi dotarł, oczekiwany przez Rommla z niecierpliwością, konwój z zaopatrzeniem – przywiózł m.in. 54

czołgi, 23 samochody pancerne, dużą ilość dział (głównie przeciwpancernych), amunicję oraz zapas



paliwa – liczba niemieckich czołgów wzrosła do 84, natomiast włoskich do 89³. Opracowując plan operacji, Rommel swoje zamiary do końca starał się utrzymać w tajemnicy (obawiał się, że Włosi, którym nie ufał, mogą ujawnić je aliantom). Nawet w liście do żony z datą 17 stycznia napisał: *Sytuacja zmienia się na lepsze i głowę mam pełną planów, o których nie wspominam nawet tym, którzy mnie otaczają*⁴. Dniem rozpoczęcia natarcia miał być 21 stycznia 1942 r.⁵

Siły, którymi dysponował – czyli Armia Pancerna Afryka (*Panzerarmee Afrika*), składały się z dowodzonego przez gen. Ludwika Crüwella – Deutsche Afrika Korps w składzie 15. i 21. DPanc oraz 90. DLek), X Korpusu włoskiego (dywizje piechoty: 25. „Bologna” i 27. „Brescia”), włoskiego XX Korpusu Szybkiego (131. DPanc „Ariete” i 101. DZmot „Trieste”) i włoskiego XXI Korpusu (dywizje piechoty: 17. „Pavia”, 60. „Sarbatà” oraz 102. DZmot „Trento”). Siły te, nacierając z Mersa el Brega, pasem nadmorskim wzdłuż Via Balbia, w kierunku Benghazi, po przełamaniu oporu wojsk brytyjskiej 8. Armii, zajmowały kolejno Agedabię, Antenat i Msus.

27 stycznia grupa bojowa „Marks”, pod dowództwem samego Rommela, składająca się ze 155. zmotoryzowanego pułku piechoty oraz kilku czołgów włoskiej DPanc „Ariete”, zdobyły po krótkiej gwałtownej walce lotnisko, a potem miasto i port Benghazi. Następnie po błyskawicznym zdobyciu kolejnego celu natarcia – Derna – wojska Osi dotarły 3 lutego na te same pozycje obronne, które utworzyły kilka tygodni wcześniej podczas odwrotu spod Ghazali.

Na pozycjach pod Ghazalą, zapanował zastój w działaniach wojennych aż do końca maja 1942 r. Ale zadowolony z sukcesu dowódca Panzerarmee Afrika nie miał zamiaru długo stać beczynnie, gdyż jego niezmiennym celem był Egipt. Jednakże zdawał sobie sprawę z tego, iż jego siły pod względem ilościowym i jakościowym były słabsze od brytyjskich. Rommel miał do dyspozycji niemieckie: trzy dywizje i jedną brygadę oraz siedem dywizji włoskich⁶. To zestawienie robiło jednak wrażenie jedynie na papierze, w rzeczywistości bowiem główną siłę bojową stanowiły dywizje niemieckie, a te były wyczerpane i mocno przetrzebione. Do tego dochodziły ciągłe kłopoty z zaopatrzeniem oraz jakością sprzętu – do maja 1942 r. niemieckie PzKpfw III i IV były zdecydowanie lepsze od czołgów bry-

tyjskich. Teraz sytuacja zaczęła się zmieniać, ponieważ do Afryki docierały już pierwsze amerykańskie czołgi typu „Grant”. Rommel zdawał sobie sprawę z zagrożenia i w swoich wspomnieniach zapisał: *Nasze krótkolufowe Panzery IV miały przewagę nad Grantami pod względem szybkości, ale Grant, mający działo o większym zasięgu, mógł przygrzać naszym krótkolufowym Panzerom IV z odległości, z której kule tego ostatniego nie miały szansy przebić grubego pancerza amerykańskich czołgów. Brytyjczycy mieli sto sześćdziesiąt czołgów Grant, my natomiast tylko czterdzieści krótkolufowych Panzerów IV. Nasze Panzery III, w które była wyposażona większość naszych jednostek pancernych (...) były jeszcze mniej zdolne do stworzenia zagrożenia dla Grantów. (...) Dwieście czterdzieści czołgów włoskich nie mogło pod żadnym względem dorównać brytyjskim. Przez jakiś czas nasi żołnierze nazywali je „jeżdżącymi trumnami”⁷. Rommla niepokoiła nie tylko dysproporcja w czołgach – podstawowym, elemencie wojny manewrowej, ale przede wszystkim duża przewaga w artylerii brytyjskiej wynosząca 8 do 5. Pomimo tego był pełen optymizmu i postanowił rozpocząć ofensywę (o kryptonimie „Wenecja”).*

Ofensywa wojsk Osi rozpoczęła się 26 maja 1946 r. od wyniszczającej bitwy pod Ghazalą. Wojskom niemiecko-włoskim udało się obejść prawe skrzydło brytyjskie i wciągnąć przeciwnika za jego główną linię obrony w bitwę pancerną. Jednakże opór Brytyjczyków okazał się silniejszy niż zakładano, co spowodowało zatrzymanie natarcia. Aby ratować sytuację, Niemcy wysłali działa przeciwlotnicze kal. 88 mm, nawet na odległość 3 km, przed swoimi pozycjami (sytuacja stała się tak dramatyczna, że obsługa dział pozbawiona osłony prowadziła ogień do atakujących brytyjskich czołgów bezpośrednio po odczepieniu od ciągników z podwozia kołowego). Rommel kontratakował w dniach 28 i 29, a 31 maja jego oddziały zdobyły znajdujący się po brytyjskiej stronie linii frontu, odcinek o nazwie „Cauldron”. Jednakże aby dalej mógł być realizowany plan ofensywy, wojska niemiecko-włoskie musiały się przebić przez, obsadzone Brygadą „Wolnych Francuzów”, pozycje obronne w Bir Hakeim, na południowym krańcu linii Ghazala. W wyniku ciężkich walk toczonych 5 i 6 czerwca, oddziały Rommela zmusiły liczniejszego przeciwnika do odwrotu, natomiast 11 czerwca, 115. pułk grenadierów pancernych⁸, zaatakował i zdobył fort Bir Hakeim.

Po upadku Bir Hakeim, 12 i 13 czerwca doszło ponownie do zmagania czołgów obu stron, doprowadzając ostatecznie do załamania Brytyjczyków. 14 czerwca 1942 r., dowódca 8. Armii brytyjskiej gen. Neil Ritchie, swoim ostatnim jednostkom, które znajdowały się na północy (brytyjska 50. DPiech i południowoafrykańska 2. DPiech) wydał rozkaz wycofania się w kierunku Tobruku i wzmocnienia jego obrony (do twierdzy dotarła w całości jedynie dywizja południowoafrykańska).

W tym czasie system obrony Tobruku był podobny do tego z czasów pierwszego oblężenia (kwiecień 1941 r.). Pas obrony twierdzy, tak jak poprzednio, tworzyły dwie linie betonowych stanowisk ogniowych, poprzedzone zasiekami z drutu kolczastego, rowem przeciwczołgowym oraz rozległymi polami minowymi. Z tym że od czasu zdjęcia blokady nie starano się rozbudowywać umocnień, co więcej rów przeciwczołgowy miejscami został zasypany, a zniszczonych podczas walk zasieków nie naprawiono. Działo się tak dlatego, gdyż Tobruk miał służyć Brytyjczykom za bazę materiałową z dużym rozbudowanym portem. Już w czerwcu 1942 r. w magazynach tobruckich znajdowało się między innymi: 3 miliony wojskowych racji żywnościowych, 7 tys. ton wody pitnej oraz około 6 mln. 800 tys. litrów benzyny. Poza tym zgromadzono zapas amunicji artyleryjskiej: około 130 tys. pocisków do armat polowych. 18 tys. do dział średniego kalibru, 155 tys. do działek 40 mm oraz 23 tys. do dział 57 mm.

W skład garnizonu twierdzy wchodziły: 2. południowoafrykańska DPiech, brytyjska 201. Brygada Gwardii, 11. hinduska BPiech (w jej składzie znajdowały się sławne jednostki brytyjskiej armii jak: 2. szkocki batalion piechoty górskiej pułku Cameron (*Cameron Highlanders*) oraz batalion Ghurków) oraz 32. Brygada Czołgów, składająca się z 4. pułku (35 wozów typu „Valentine”) i 7. pułku czołgów (26 wozów typu „Valentine” i „Matylda”). Garnizon wspierały trzy pułki artylerii polowej (2. i 3. południowoafrykańskie i 25. brytyjski pułk artylerii królewskiej). Artylerię średnią reprezentowały pułki 67. i 68. (każdy z ośmioma działami 4,5 cala i ośmioma haubicami 155 mm. Dochodziła do tego organiczna artyleria przeciwpancerna w jednostkach piechoty – w sumie 15 dział 57 mm, 42 działa 42 mm oraz 8 działek 37 mm⁹). Artylerię przeciwlotniczą twierdzy stanowiły głównie lekkie armaty Bofors kal. 40 mm, z południowoafrykańskiego 2. pułku artylerii prze-

ciwlotniczej. W Tobruku schroniło się również kilka pododdziałów tyłowych oraz dziesięć kompanii transportowych. Dowództwo obrony twierdzy objął najstarszy rangą oficer w twierdzy, dotychczasowy dowódca 2 południowoafrykańskiej Dywizji Piechoty – gen. H.B. Klopfer.

Tymczasem wojska Osi do 18 czerwca 1942 r. zamknęły pierścień blokady wokół Tobruku. Zadanie blokowania twierdzy, ale bez prób szturmów wykonywały dywizje włoski: 60. DPiech „Sarpatha” – od zachodu – pomiędzy brzegiem morza a wzgórzem Ras el-Medauar, 102. DZmot „Trento” i 17. DPiech „Pavia”, obsadzały odcinek południowy, natomiast od południa twierdzę blokowała 27. DPiech „Brescia”.

Plan zdobycia Tobruku opracowany przez Rommla przewidywał, że skupione w rejonie El Adem – Belhamed – Gambut, dwie niemieckie dywizje pancerne z Afriki Korps (15. i 21.) oraz włoska 132. DPanc „Ariete”, plus grupa bojowa piechoty wydzielona z niemieckiej 90. DLeK, miały wykonać uderzenie na południowo-wschodni odcinek obrony. Następnie do tych sił miała dołączyć nacierająca z zachodu, włoska 102. DZmot „Trieste”. Po zdobyciu umocnień brytyjskich, obsadzić je miała jedna włoska dywizja piechoty, a jednostki pancerne i zmotoryzowane oraz reszta piechoty miały kontynuować natarcie w głąb twierdzy, niszcząc kolejne punkty oporu.

W dniu poprzedzającym szturm wojska niemiecko-włoskie miały nie wykonywać żadnych ruchów, ograniczając się jedynie do działań patroli rozpoznawczych, a pozycje wyjściowe do ataku zająć nocą z 19 na 20 czerwca. Szturm miał się rozpocząć od potężnego nalotu lotnictwa „Osi”, które następnie miało wspierać działania oddziałów lądowych. 20 czerwca Tobruk falami atakowało w sumie około 150 samolotów bombowych, nurkujących i myśliwsko-bombowych eskortowanych przez 150 myśliwców¹⁰. Około godziny 8.30 niemieckie i włoskie czołgi na odcinku wschodnim, (pomiędzy posterunkami od R 48 do R 53 i R 57 do R 70), przejechały przez most zbudowany przez saperów nad rowem przeciwczołgowym i rozwinęły się do natarcia.

Główną siłę pancernego ataku stanowiły czołgi 5. pułku z 21. DPanc i 8. pułku z 15. DPanc oraz wozy włoskiej 132. DPanc „Ariete”. Około południa w bitwie pancernej, przy skrzyżowaniu dróg prowadzących z Tobruku na południe do El-Adem i na wschód do Bardiji, niemieckie czołgi nieomal całkowicie zniszczyły, próbujące je powstrzymać

brytyjski 4. pułk pancerny z 32. BCzołg, oraz rozbiły hinduską 11. brygadę (należącą do 2. południowo-afrykańskiej DPiech).

Następnie niemieckie czołgi rozdzieliły się – wozy 5. pułku skierowały się na północ-bezpośrednio na Tobruk, a 8. pułku na zachód ku fortowi Pilistrano. Tym samym obrona twierdzy została rozcięta na dwie odizolowane od siebie części: północno-wschodnią i południowo-zachodnią.

Upadek twierdzy został praktycznie przesądzony, chociaż walki trwały jeszcze następnego dnia kiedy to wojska Osi po kolei niszczyły ostatnie punkty oporu. W zdobytym Tobruku wojska gen. Rommla wzięły do niewoli ponad 30 tys. jeńców, ale największe znaczenie miało zdobycie ogromnych zapasów zgromadzonych w magazynach twierdzy. Do zdobycia Tobruku niewątpliwie głównie przyczyniły się: doskonałe współdziałanie poszczególnych elementów wojsk Osi oraz doświadczenia wyniesione z pierwszego siedmiomiesięcznego oblężenia w roku 1941. Generał Rommel w swoich wspomnieniach zapisał: *Wraz z upadkiem tej fortyfikacji walka w Marmaryce dobiegła końca. Dla wszystkich „Afrykańczyków” 21 czerwca był najwspanialszym momentem tej wojny.*¹¹

Upadek Tobruku był szokiem dla brytyjskiej opinii publicznej¹² i był powodem poważnego kryzysu politycznego w Wielkiej Brytanii. Natomiast w Niemczech zapanowała euforia i „pełny rozkwit legendy Rommla – lisa pustyni”. Dla samego Rommla zdobycie twierdzy przyniosło buławę feldmarszałka oraz pozycję niekwestionowanego faworyta Hitlera.

Przypisy:

1. Brytyjski atak powstrzymały okopane armaty kal. 88 z 135. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej; J. Ledwoch określa liczbę zniszczonych czołgów na 136 szt. Por. J. Ledwoch, *Afrika...*, str. 37.
2. Podczas odwrotu w walkach z 8 Armią w ramach operacji „Crusader”, wojska państw Osi straciły około 38 tys. żołnierzy – ale większość stanowili uznani za zaginionych Włosi – Z. Kwiecień, *Tobruk 1941–1942*, s. 124.
3. Z. Kwiecień, op.cit., s. 136.
4. J. Pimlott (red.), *Rommel o sobie*, Poznań 2001r., s. 106.
5. Rommel o rozpoczęciu ofensywy nie powiadomił swojego nominalnego przełożonego – gen. Bastico, co spowodowało wybuch wściekłości Włochów, ale sukcesy wojsk Osi spowodowały całkowitą aprobatę jego poczynań.
6. Niemieckie: 15. i 21. DPanc, 90. DLek i 15. BPiech; włoskie: 132. DPanc „Ariete” 101. DZmot „Trieste”, 102. DZmot „Trento” oraz dywizje piechoty – 17. „Pavia”, 25. „Bologna”, 27. „Brescia” i 60. „Sarbata”.
7. J. Pimlott (red.), op.cit., s. 115.
8. Od czerwca 1942 r. jednostki piechoty zmotoryzowanej zaczęto określać mianem grenadierów pancernych.
9. Z. Kwiecień, op. cit., s. 152.
10. Przez cały dzień 20 czerwca, lotnictwo niemieckie wykonało 580 nalotów bombowych, a włoskie 177, zrzucając odpowiednio ponad 300 i około 65 ton bomb.
11. Za Rommel o sobie, s. 141.
12. Wcześniej w lutym 1942 r. skapitulował Singapur, upadek Tobruku był więc kolejnym potężnym ciosem w morale osłabionych wojną Brytyjczyków.

LAMUS ARTYLERYJSKI

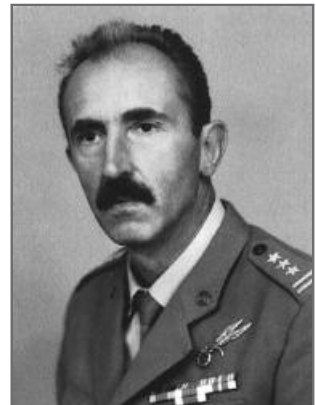
płk w st. spocz. dr Andrzej Wajda

„Aurea prima sata est...” Tak zaczynają się „Przemiany” Owidiusza. „Jako pierwszy zrodził się wiek złoty”. Po nim był żelazny. „Teraz zaś w istocie są ogniste wieki”. Tak głosi – wydana w 1650 r. w Amsterdamie i tłumaczona na pięć języków europejskich – „Wielka sztuka artyleryjska opracowana i napisana przez Karola Siemienowicza szlachcica litewskiego niegdyś zastępcę dowódcy Polskiej Artylerii Koronnej”.

Był on prawdziwie wielkim znawcą tej sztuki, a jego dzieło można uznać za pomnik polskiej i światowej literatury wojskowo-technicznej, świadczący o

poziomie wiedzy artyleryjskiej w połowie XVII w.

Siemienowicz był nie tylko znawcą opisywanej przez się sztuki, lecz także jej chwalcą. Widział w niej wykwit wielu różnych dziedzin wiedzy i praktyki,



„skrót bardzo wielu nauk wyzwolonych i rzemiosł, ujmujących je w jedną całość”. Owa „wielka i godna podziwu sztuka” sprawia, iż „Żadne mury, żadne zapory, żadne żelazem zabezpieczone szeregi nie mogą wytrzymać jej gwałtownych ciosów, lecz rozbite rozpryskują się i walą na ziemię. Hukiem dorównuje albo przewyższa grzmoty, a mocą nie ustępuje piorunowi”.

Nic więc dziwnego, że – wedle Siemienowicza – „jeden zwykły artylerzysta, którego nazywają również puszkarzem, stanowi większą wartość niż stu zwykłych żołnierzy, co więcej (...) nasze działa i tyle niezliczonych rzeczy, o których uczy nasza sztuka, stanowią duszę całej wojny, a wobec tego ci, którzy ją uprawiają, czyż nie są najznakomitszymi członkami całego stanu wojskowego?”

Tum się wzdygnął. Ale wspaniałomyślnie wybaczyłem sławnemu autorowi jego artyleryjską megalomanię. Choćem piechur szary („zając, skiboskok”), Królowej Broni sługa i poddany, pół wieku temu mianowany podporucznikiem w korpusie osobowym oficerów piechoty w grupie ogólnowojskowej, to chyłę czoło przed Bogiem Wojny – Artylerią wszech rodzajów i kalibrów, która wspiera piechotę potęgą swego ognia.

Wybaczyłem tym skwapliwiej, ponieważ kompedium wiedzy artyleryjskiej pióra Siemienowicza olśniewa nie tylko podziwu godną wszechstronną erudycją, lecz także znajomością mitologii oraz literatury antycznej. Jest zatem autor „Wielkiej sztuki...” Humanistą przez duże „H”. Dlatego, „pobudzony dostojnością i pociągnięty czarem” opisywanej sztuki, do której powstania „przyczynili się Mars i Pallas (...) Merkury, Wulkan oraz pozostali bogowie”, wiedzę swą, wielce specjalistyczną, przedstawił językiem bardzo prostym. Zgodnie z maksymą Horacego: „wszelkie zagadnienie należy przedstawić wyrazami odpowiednimi nie tylko dla koturna, ale także dla zwykłego trzewika” (można to, jako „memento”, zadedykować wielu współczesnym uczonym). Ponieważ słowa, „będąc niejako kluczami do poznania (...) rzeczy, im właśnie służą, a nie odwrotnie”.

Rozumieniu tajników sztuki puszkarskiej służy ówczesne nazewnictwo, którego część chcę przypomnieć. Zaczniemy od etymologii nazwy samej owej sztuki bombowej. Słowo to autor wywodzi z włoskiego, gdzie „artigliaria” oznacza i samą sztukę, i rodzaj większego działa. To zaś słowo pochodzi od wyrazy artiglii, co oznacza pazury, lub artiglio, po łacinie artículus, to jest członek”.

Dalszy wywód ilustruje metaforyczność języka dawnych artylerzystów „Nie tylko Włosi, ale i inni (...) nazywają swoje armaty od drapieżnych ptaków (jakimi są białozory, sokoły, jastrzębie, krogulce...) z powodu ich zakrzywionych pazurów, a także z powodu szybkiego lotu, lekkości ciała i długotrwałego utrzymywania się w powietrzu. „To podobieństwo do drapieżników uwidocznia się także i we współczesnym nazewnictwie wojskowym (Niemcy mieli „Tygrysy” i „Pantery”, Amerykanie mają „Falcony”, my „Kraba”). Ale dawnej inwencji nazewnicznej nie dościgniemy.

Oto np. „kolumbryna” (taką to wysadził Kmicic), czyli długie działo o lufie od 28 do 40 kalibrów. Zwana też „wężownicą, serpentyną, szlangą”. Jeśli miała bardzo długą lufę, zwano ją „ekstraordynalną”. Krótką zaś „bastardą” lub „bękartem”.

Różne nazwy sprzętu artyleryjskiego tworzone przez wzgląd na jego podobieństwo do różnych przedmiotów. Stąd: „garnki, kubki, flasze, dzbany, kręgi, worki, strągie lub becзки, konwie i rury”. Wśród kul bojowych (bo były też służące rozrywce): burzących, ognistych, świecących, dymiących, cuchnących, zatrutych, na uwięzi – były także zwane „trupią głową”, był „sługa” i „niewolnik”. Do kul rozrywkowych należały lecące w przestworzach, skaczące i wodne oraz gwiazdeczki, isierki, kuleczki świecące lub wonne.

W arsenał „machin pirotechnicznych” znajdujemy: „tarcze okrągłe i długie, szable, szpady i kordełasy, miecze, żerdzie, kłosa wodne i ziemne, laski, maczugi i kielichy” oraz budowle: „pałace, łuki tryumfalne, warownie, obeliski, piramidy, kolumny, figury przedstawiające ludzi i zwierzęta, wodotryski”. Jak to rozbiły na niebie, toż to było istne oczu oczarowanie.

Przy budowie tych zabawek autor nakazuje „zwracać uwagę na wdzięk, powab i piękny układ” tudzież na bezpieczeństwo. A wśród wielu ostróg zwłaszcza ostatnia jest ponadczasowa: „W czasie pracy powinno się przestrzegać trzeźwości, sumienności, czystości i jak najbardziej stronić od złorzeczeń i nieprzyzwoitych wyrazów”.

Można wątpić, czy nie grzeszyli nimi „cejgwart” (przełożony puszkarzy i cekauzu, czyli arsenału) i „Cejgmajster” (przełożony puszkarzy). Pewnie uniikał ich sam „Pan Armatny” – najwyższy dowódca artylerii przed wprowadzeniem w niej stopnia jenerała.

CZAS PRACY NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

Zarządzeniem Nr 13 Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej z dnia 27.04.2010 r. został wprowadzony nowy regulamin pracy obowiązujący w Akademii Obrony Narodowej. Normuje on m.in. czas pracy nauczycieli akademickich zatrudnionych w AON na podstawie umowy o pracę lub mianowania. Przepis § 22 tego regulaminu jest w zasadzie powtórzeniem treści art. 130 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Jak wynika z układu regulaminu – nastąpiło w nim rozdzielenie reguł ustalania czasu pracy nauczycieli akademickich i pozostałych pracowników Akademii – na co wskazują śródtytuły. Nie jest więc uzasadniony niepokój, iż do nauczycieli akademickich będą stosowane przepisy § 23 i § 24 regulaminu, dotyczące np. norm czasu pracy czy rozkładu czasu pracy pozostałych pracowników AON.

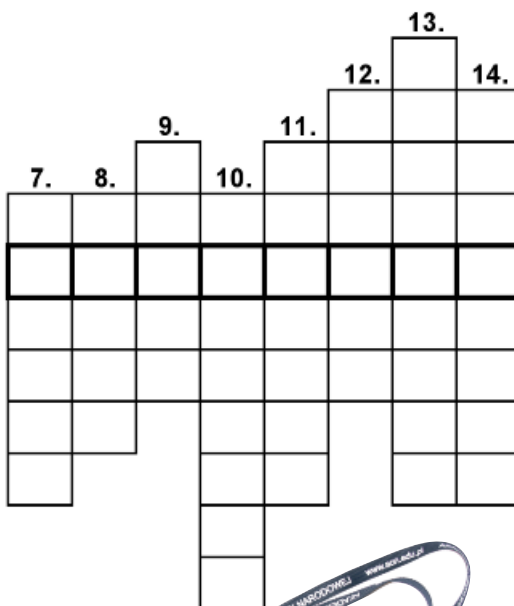
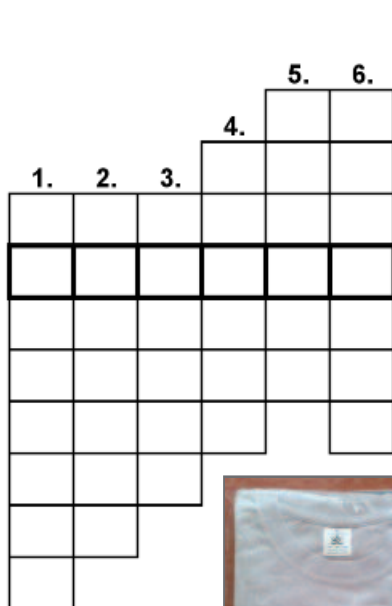
Należałoby w tym miejscu przywołać znany powszechnie wyrok Sądu Najwyższego – Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26.11.2002 r., sygn. I PKN 632/1, który co prawda został wydany pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym, ale zachował nadal aktualność.

W uzasadnieniu tego wyroku czytamy: „Przed wszystkim wskazać należy na to, że czas pracy nauczyciela akademickiego jest regulowany ustawą o szkolnictwie wyższym w sposób, który nie pozwala zakwalifikować go jednoznacznie do tradycyjnych, powszechnych (uregulowanych w Kodeksie pracy) systemów organizacji pracy. Najbliższy jest on jednak tzw. zadaniowemu czasowi pracy (art. 129[8] KP), czyli systemowi organizacji pracy, w którym czas pracy ustalony jest za pomocą wymiaru zadań do wykonania przez danego pracownika. Wskazuje na to treść art. 101 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. Jednocześnie jednak – ale tylko w odniesieniu do niektórych obowiązków dydaktycznych, które są „policzalne”, w odróżnieniu od niedających się przeliczyć na godziny pracy obowiązków naukowych, a także organizacyjnych – ustawodawca

wprowadza limity godzin (pensum – art. 101 ust. 3 i 4 ustawy), które jednak nie dają się porównać z powszechnie obowiązującymi normami czasu pracy (np. 8 godzin na dobę i przeciętnie 42 godzin na tydzień – według art. 129 § 1 KP w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym roszczeniem). Porównanie takie jest niemożliwe choćby z tej przyczyny, że limity, jakimi operuje ustawa, dotyczą roku akademickiego, a nie okresów rozliczeniowych przewidzianych w Kodeksie pracy, że godziny zajęć dydaktycznych, a jakich mowa w art. 101 ustawy, to godziny obliczeniowe odpowiadające 45 minutom zegarowym, że wreszcie ustawa nie zawiera regulacji, która odpowiadałaby przepisom art. 133 i 134 KP dotyczącym pracy w godzinach nadliczbowych lub choćby tylko nawiązywała do tych przepisów.

Nie ulega wątpliwości, że ustanowienie norm czasu pracy jest podyktowane względem na ochronę zdrowia pracownika, a zatem pracodawca nie powinien rażąco przekraczać tych norm. Na gruncie Kodeksu pracy ograniczenie możliwości zatrudniania pracownika ponad normy czasu pracy jest bardzo wyraźne (art. 133 § 2 KP). Z drugiej strony specyfika pracy nauczyciela akademickiego jest taka, że chociaż czas jego pracy jest określony zakresem jego obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych (art. 101 ust. 1 ustawy), to tylko część tych obowiązków – a mianowicie zajęcia dydaktyczne – jest normowana w kontekście czasu pracy (art. 101 ust. 3 i art. 102 ust. 1 ustawy), pozostałe rodzaje zajęć są nienormowane, w przypadku działalności naukowej (badawczej) byłoby to zresztą niemożliwe. Zgodnie z art. 99 ust. 1 pkt 3 pracownik naukowo-dydaktyczny ma obowiązek uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni, jednak ustawa nie określa żadnych limitów (norm) czasu pracy, jaką pracownik jest obowiązany poświęcić na prace organizacyjne. Specyfika pracy nauczyciela (art. 129 KP), ani innych przepisów Kodeksu pracy o wymiarze i rozkładzie czasu pracy, ani przepisów o godzinach nadliczbowych (art. 133 i 134 KP)”.

*Andrzej Knapik
Radca prawny*



Za rozwiązanie krzyżówki czekają nagrody do rozlosowania.



1. Zbrojna akcja o charakterze specjalnym.
2. Może być doktorski, habilitacyjny, sądowy lub pokarmowy.
3. Najmłodszy feldmarszałek niemiecki podczas II wojny światowej. Dowódca Afrika Korps.
4. W średniowieczu członek warstwy wojowników, zobowiązanych do służby wojskowej lub mężczyzna pełen galanterii w stosunku do kobiet.
5. Dawny okręt wojenny (niekiedy handlowy).
6. Program umożliwiający międzynarodową współpracę szkół wyższych.
7. Akcja polegająca na obstawieniu terenu w celu zatrzymania kogoś.
8. Wizerunek będący symbolem państwa.
9. Atak samolotów na określony cel lub młode pokolenie drzew powstałe z samosiewu.
10. Stopień oficerski w polskiej marynarce wojennej lub inaczej komtur.
11. Antyperskie powstanie Greków w Azji Mniejszej (499–494 p.n.e.) lub nazwa morza.
12. Zorganizowana, uzbrojona grupa ludzi, przygotowanych do obrony kraju i walki na wojnie.
13. Biuro administracyjne wydziału wyższej uczelni.
14. Błaznany, płaski pojemnik na płyn, używany przez żołnierzy i turystów.

Prosimy o nadsyłanie rozwiązania wraz z danymi kontaktowymi na adres e-mail: biuletyn@aon.edu.pl do 30 sierpnia.

Zwycięzcę wytonimy w drodze losowania. Nagrody do odbioru w redakcji (bl. 2, pok. 116).

Hasło krzyżówki z „Biuletynu AON” nr 4(41) 2009 brzmiało: ALMA MATER.

Nagrodę otrzymała Marlena Blicharz. Gratulujemy!

Na półce z książkami...



Maciej Marszałek, Andrzej Glen,
Bernard Wiśniewski (red. nauk.)
**Służby mundurowe w systemie
bezpieczeństwa EURO 2012.**
Konferencja naukowa, Sieradz,
13 marca 2009 r.

Sieradz, „Prof-Art”, 2009, 152 s.
(sygn. bibl. 9530/P).

Celem konferencji nt. „Służby mundurowe w systemie bezpieczeństwa EURO 2012”, której współorganizatorem był Wydział Bezpieczeństwa AON, było zidentyfikowanie uwarunkowań, założeń i ograniczeń bezpiecznego przebiegu EURO 2012 oraz ustalenie zasadniczych trudności i propozycji ich rozwiązań w organizacji EURO 2012 i jej otoczeniu.



Sławomir Zalewski
Bezpieczeństwo polityczne państwa.
Studium funkcjonalności instytucji
Siedlce, Wyd. Akademii Podlaskiej,
2010, s.351 (sygn. bibl. 17464/III,
17463/III).

Niniejsze studium dokumentuje próbę zebrania najnowszych ustaleń teorii polityki, dotyczących funkcjonowania władzy politycznej w aspekcie jej bezpieczeństwa, skonfrontowania ich z dorobkiem teorii bezpieczeństwa wprowadzonej z nauk wojskowych oraz rodzącej się myśli securitologicznej. Synteza tych ujęć wydaje się dobrze służyć bliższemu określeniu jednego z kluczowych terminów teorii bezpieczeństwa – „bezpieczeństwa politycznego” – oraz uchwyceniu prawidłowości tworzenia instytucji bezpieczeństwa w aspekcie ich funkcjonalności.



Zdzisław Nowakowski
**Bezpieczeństwo państwa
w koncepcjach programowych partii
parlamentarnych w Polsce po
1989 roku**

Warszawa, Towarzystwo Naukowe
Powszechne 2009, s. 688 (sygn. bibl.
17466/III).

Zdaniem prof. dr. hab. Andrzeja

Antoszewskiego czytelnik otrzyma wyczerpującą, erudycyjną odpowiedź na pytanie, jak zmienia się współcześnie postrzeganie kwestii bezpieczeństwa państwa, w szczególności zaś jak widzą ją polskie partie polityczne. Praca oparta jest na solidnej bazie źródłowej, którą tworzy bogata literatura i teksty programów wszystkich znaczących polskich partii politycznych. Monografia stanowi dojrzałe, naukowe studium problematyki bezpieczeństwa w programach polskich partii politycznych.



Sławomir Zalewski
**Dylematy ochrony informacji
niejawnych**

Katowice, Krajowe Stowarzyszenie
Ochrony Informacji Niejawnych,
2009, s. 129 (sygn. bibl. 9234/II,
9233/II).

Jak pisze dr hab. Hubert

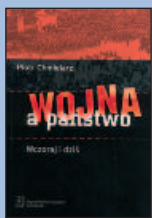
Królikowski książka jest najbardziej interesującą pozycją dotyczącą tej problematyki, która ukazała się na rynku w przeciągu ostatnich kilku lat. Autor nie ogranicza się do przytoczenia zapisów ustawy i rozporządzeń z mniej lub bardziej rozbudowanym komentarzem, ale podejmuje studia przypadków poddając analizie wydarzenia ostatnich lat i nie boi się formułować odważnych wniosków w sprawach, które budzą kontrowersje. Ważne jest też, że zagadnienie ochrony informacji jest rozpatrywane nie tylko z pozycji intencji ustawodawcy, ale też z perspektywy obywatela, który jest poddawany np. postępowaniu sprawdzającemu.



Kazimierz Rajchel (red.)
**Administracja bezpieczeństwa
i porządku publicznego ze
szczególnym uwzględnieniem
aspektów prawno-
organizacyjnych Policji**

Warszawa, Towarzystwo Naukowe
Powszechne 2009, s. 424 (sygn.
bibl. 17465/III).

Niniejsza praca pozwala poznać podstawowe pojęcia z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także zrozumieć ich znaczenie we współczesnym państwie. Porządkuje system administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego, wskazując miejsce poszczególnych podmiotów w tym systemie. Może służyć studentom, a także wszystkim, którzy chcą poznać i zrozumieć problemy organizacji i funkcjonowania administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego.



Piotr Chmielarz
Wojna a państwo

Warszawa, Scholar 2010, s. 308
(sygn. bibl. 9229/II, 9228/II).

Autor poszukuje odpowiedzi na pytanie o naturę wojen, z którymi stykają się, bądź mogą zetknąć, współczesne społeczeństwa europejskie. Wojna, podobnie jak

społeczeństwo, a wraz z nim państwo, zmienia się nieustannie. Choć współcześnie rola państwa – w klasycznym ujęciu jedynego podmiotu działań wojennych – ulega redefinicji, to nadal jawi się ono jako najważniejszy aktor.

W księgarni AON



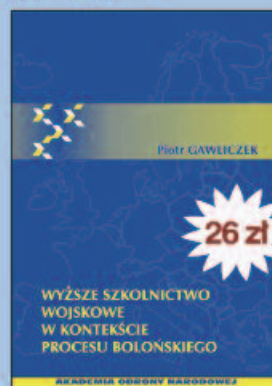
**Witold Kieżun
Leopold Ciborowski
Jarosław Wołajski
(red. nauk.)**
Prakseologiczne aspekty zarządzania we współczesnych organizacjach publicznych.
Tom I, tom II



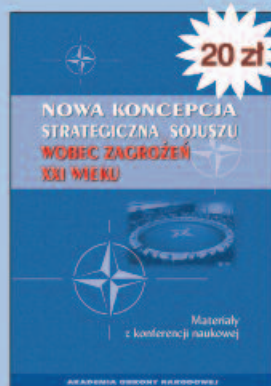
**Janusz Kręćkij
Jarosław Wołajski
Norbert Prusiński
(red. nauk.)**
Podręcznik oficera sztabu



**Andrzej Glen
(red. nauk.)**
Reagowanie państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym



Piotr Gawliczek
Wyższe szkolnictwo wojskowe w kontekście procesu bolońskiego



Nowa koncepcja strategiczna sojuszu wobec zagrożeń XXI wieku.
Materiały z konferencji naukowej



**Józef Janczak
Bartosz Biernacki
Grzegorz Pilarski**
Technologia informacyjna w zarządzaniu



Księgarnia Akademicka
czynna od wtorku do soboty w godz. 12.00-17.00
tel. 22 681-46-08
e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl